

Po praskim posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych

Program obrony pokoju

W Pradze zakończyło się 7 bm. dwudniowe posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego. Obradom czwartkowym przewodniczył minister Stefan Olszowski. Na zakończenie przyjęto wspólny komunikat. Uczestników narady przyjął sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS Gustav Husak.

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Narada aktywu partyjno-gospodarczego w Radomiu

Pomyślny kwartał

Wczoraj w Radomiu odbyła się wojewódzka narada aktywu partyjno-gospodarczego z całego regionu. Tematem obrad, które prowadził I sekretarz KW PZPR — Bogdan Prus, były problemy wdrażania reformy gospodarczej w kontekście dyskusyjowanego ostatnio programu oszczędnościowego i walki z inflacją. W debacie ze strony władz centralnych uczestniczyli: z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC partii — Henryk Pusiowski i dyrektor generalny Komisji Planowania przy Radzie Ministrów gen. dywizji Jan Zieliński. Obecni byli także wojewoda radomski, płk Alojzy Wojciechowski, przewodniczący WRN płk Edward Jędruszewski,

pierwsi sekretarze komitetów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych, dyrektorzy przedsiębiorstw, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych, młodzieżowych i samorządu pracowniczego.

W referacie wprowadzającym do dyskusji sekretarz KW partii — Włodzimierz Kociński dokonał oceny sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie w ubiegłym roku i w pierwszym kwartale br.

Stwierdził m.in., iż mimo trudności materiałowych oraz restrykcji ekonomicznych państw zachodnich w gospodarce regionu osiągnięto pomyślne rezultaty. Dobre wyniki produkcyjne odnotowały również w pierwszych trzech miesiącach

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

na gorąco

Niezbyt często zastanawiamy się, powtarzając modne dziś słowo inflacja, co właściwie ono oznacza. Najprościej mówiąc, brak równowagi rynkowej. Zbyt duża ilość pieniędzy, zbyt mało

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Antywojenny wiec w Wołgogradzie

W Wołgogradzie odbył się wiec antywojenny, którego uczestnicy wezwali do zespolenia wysiłków w walce przeciwko narastającej groźbie wojny jądrowej oraz rozmieszczeniu nowych amerykańskich rakiet w RFN i innych państwach Europy zachodniej.

Uczestnicy wiecu — mieszkańcy Wołgogradu, miasta, które przeszło do historii jako miejsce jednej z większych bitew II wojny światowej — zwrócili się ze specjalnym apelem do mieszkańców RFN: Czujemy się o-bowiązku jeszcze raz przypomnieć wam, mieszkańcom RFN, srogą prawdę. Na waszym terytorium zamierza się rozmieścić rakiet, które w ciągu kilku minut od chwili startu mogą spowodować śmierć i zniszczenie na radzieckiej ziemi.

Starożytne mity nie kłamią

Amazonki żyły nad Morzem Czarnym

Stare mity greckie wspominają o Amazonkach — groźnych kobietach wojowniczkach. Walczyły z nimi starożytni herosi — Herakles, Bellefont, Tezeusz. Amazonki występują również jako sojuszniczki króla Priama w ośmioletniej wojnie trojańskiej. Czy Amazonki istniały naprawdę — czy też jest to wytwór bujnej wyobraźni starożytnych ludów?

Na ślady starożytnych Amazonek natrafili nie-dawno uczeni — archeolodzy i lingwiści. Dokładna analiza starożytnych źródeł pozwoliła powiązać zagadkę Amazonek z inną jeszcze nie wyjaśnioną zagadką antycznego świata — istnieniem tzw. zachodnich Indów.

Zastosowanie metod toponimiki — czyli językowej analizy dawnych nazw geograficznych wsparte badaniami archeologicznymi i analizą starożytnych mitów umożliwiło odtworzenie dawnych migracji Praindów. Właśnie z wędrówką tych plemion wiąże się mit o Amazonkach. Stare mity

wspominają, że Sarmaci są potomkami wojowniczych Amazonek, które wstępowały w związki małżeńskie ze Scytami. Jest tu pewne jądro prawdy, chociaż w ciągu tysiącleci została zniekształcona chronologia wydarzeń. Mity greckie

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Echo dnia

KIELCE, piątek-sobota-niedziela

Nr 69 (3225)

8—9—10 kwietnia 1983 r.

Rok XIII

• Uroczystości na kieleckim zamku • Świętokrzyskie Muzeum Turystyki i Krajoznawstwa rozpocznie działalność.

75-lecie PTTK na Kielecczyźnie

75 lat liczy sobie wiele zastużona dla Kielecczyzny organizacja: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które swój rodowód wywodzi od utworzonego w 1908 roku Oddziału Kieleckiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Jeszcze przed I wojną światową stała się ona ważnym ogniwem w systemie odbudowy państwowości, kształtowania patriotyzmu, umiłowania ojczystej ziemi, jej przyrody i przeszłości. Szczególnie silnie oddziaływała na młode pokolenie ucząc poprzez wędrówki, spotkania, sesje, a także liczne wydawnictwa — historię i teraźniejszość kraju. W tych i późniejszych latach towarzystwo odgrywało poczesną rolę w krainie świętokrzyskiej, szczególnie bogatej w zabytki Staropolskiego Okręgu Przemysłowego i znacznie starszego górnictwa oraz hutnictwa prasłowiańskiego, o czym przypominają corocznie organizowane „Dymarki”. Z krainą świętokrzyską związani byli prekursorzy polskiego krajoznawstwa, do których zaliczyć pewnie można i Stanisława Staszica, i Julia.

na Ursyna Niemcewicza, a także twórcę zorganizowanego ruchu turystycznego — Aleksandra Janowskiego, krzewicieli tych idei na dawnym obszarze Kielecczyzny — Aleksandra Patkowskiego, Tadeusza Włoszka, Sylwestra Kowalczyńskiego, Mieczysława Radwana, Edmunda Masalskiego i wielu innych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Odkrycie nowej galaktyki

NOWY JORK PAP. Dwóch amerykańskich astronomów z kalifornijskiego uniwersytetu w Berkeley najprawdopodobniej odkryło nową, najdalszą ze wszystkich dotychczas dostrzeżonych galaktyk, odległą o około 10 mld lat świetlnych od Ziemi.

Hyrom Spinrad i jeden ze studentów uniwersytetu, jesienią 1982 r. dostrzegli przez jeden z teleskopów obserwatorium w Kitt Peak, w stanie Kolorado, „słabe światło”.

Wydało się, że naukowcy z Berkeley dokonali jednego z największych w ostatnich latach odkryć w dziedzinie astronomii.

Zdaniem dyrektora obserwatorium w Kitt Peak, Geoffrey Burbridge nowa, najdalsza odkryta galaktyka oddala się od Ziemi z szybkością prawie 200.000 km/s.

Geoffrey Burbridge stwierdził, że „wypatrzona” przez dwóch astronomów galaktyka jest jednym z 200—300 najpotężniejszych galaktycznych źródeł fal radiowych. Jej istnienie podejrzewano już w chwili, gdy kilka radioteleskopów wyłapało jej fale. Jednak udowodnić jej istnienie i umiejscowić ją można było dopiero po ujęciu jej przez teleskop.

interwencyjny
45898

Zasilek opiekuńczy dla taksówkarza

Jedna z naszych czytelniczek, żona taksówkarza, prosiła o interwencję w sprawie niewypłacenia jej zasiłku z tytułu opieki nad dzieckiem. Zaświadczenie lekarskie opiewało

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Zespół „The Animals” wraca na scenę

LONDYN PAP. Popularny w Wielkiej Brytanii zespół „The Animals” wróci niebawem na scenę po siedemnastu latach nieobecności. „The Animals” przypomni nam, są m.in. twórcami piosenki „Dom wschodzącego słońca”. Pięciu muzyków — Eric Burdon (spiew), Alan Price (instrumenty klawiszowe), Chas Chandler (gitara basowa), John Steel (instrumenty perkusyjne) i Hilton Valentine (gitara prowadząca) — ma obecnie od 40 do 44 lat. Sześć światowych tournée — ma obecnie od Stanów Zjednoczonych i zakończy na jesieni w Wielkiej Brytanii. Planują również wydanie albumu płytowego.

3 godziny z robotnikami w „Iskrze”

Wczoraj gościł w Kielcach minister ds. cen — Zdzisław Krasinski. Spotkał się z reprezentacją załóg robotniczych w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” w Kielcach. Tematem rozmów, a ściślej — pytań i odpowiedzi, były w większości ceny. Zabierający głos zwracali się m.in. z prośbą o wyjaśnienie dlaczego nie poprawiła się jakość droższych bułek, kiedy rozwiąże się problem zbyt wysokich cen usług, czy stać nas na utrzymywanie kart żywnościowych, kiedy należy spodziewać się stabilizacji cen, jakie są zasady pobierania podatków od luksusu, podawano w wątpliwość słuszność tworzenia spółek polonijnych, obawiając się, czy aby nie wyjdziemy na tym, jak na niektórych licencjach zagranicznych itp.

Na wszystkie pytania minister Krasinski przekazał obszerne odpowiedzi. W każdej z nich podkreślił jednak ogromne znaczenie udziału załóg robotniczych w rozwiązywaniu wielu istotnych problemów. Przede wszystkim — powiedział — każdy musi w swoim zakładzie czuć się odpowiedzialny za to co się w nim dzieje. Bez patrzenia gospodarskim okiem obejść się nie może. Sprawą ogromnej wagi jest więc szacunek do pra-

Z różdżką na drodze

Informowaliśmy niedawno o interesującej sprawie oddziaływania zył wodnych na samopoczucie kierowców poruszających się po trasie E-22 w okolicach Tarnowa. Zdarza się tutaj wiele wypadków drogowych, których przyczyn nie można w zasadzie określić. Fachowcy, a wśród nich hydrogeolog i radiesteta, dr Franciszek Pulit, uważają, iż przyczyną tych wypadków może być właśnie promieniowanie, czyli radiacja wodna. Aby tę hipotezę udowodnić, dr Pulit zaproponował przeprowadzenie specjalistycznych badań kierowców bezpośrednio na trasie E-22, w miejscach szczególnie silnej radiacji. Propozycja zainteresowała się Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Tarnowie. Pomocy w przeprowadzeniu eksperymentu, który być może mógłby pomóc w rozwikłaniu tajemnicy tzw. tarnowskiego trójkąta śmierci (w ostatnich 3 latach zdarzyło się tam ponad 30 śmiertelnych wypadków drogowych) odmówił jednak Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie. Jego zdaniem, badaniom powinna zająć się instytucja, a nie osoba prywatna. Dr Pulit jednak nie rezygnuje. Obecnie szuka instytucji, pod której egidą mógłby takie badania przeprowadzić. A może by tak płaćć wypadkowe odszkodowania PZU?

cy, troska o maszyny, likwidacja marnotrawstwa. Dobrych wyników ekonomicznych nie osiągnie się też utrzymywaniem, przerażającej wyobrażenie swą liczebnością, administracji. Jaskrawym tego przykładem może być radomska uczelnia kształcąca inżynierów, gdzie liczba pracowników równa jest liczbie studentów. Są fabryki, których biura mieszczą się w wiewiórcach, które położone na ziemi zajęłyby więcej miejsca niż hale produkcyjne. Niektórzy zatrudnieni w gospodarce społecznej domagają się dalszej podwyżki płac. Wskazują palcami tych, którzy zarabiają powyżej przeciętnej. Płaci się za konkretną pracę. Dlaczego więc nie zapłacić więcej temu, kto pracuje więcej, lepiej i ofiarniej?

Padają pytania — powiedział minister Krasiński — dlaczego zasady wychowawcze dla matek małych dzieci ustalane są w oparciu o średni dochód na członka rodziny i jeśli ustalona granica, do której one przysługują zostaje przekroczona, są korygowane. Określanie tego „okradaniem” rodziny jest dalece nieostrożne. Jestem za tym — mówił — by dziećmi zajmowała się matka. Nikt ich lepiej nie wychowa. Ale wszyscy muszą pamiętać, że pieniądze na ten cel pochodzą z kieszeni społeczeństwa, a więc kolegi czy koleżanki z pracy także. To jest przecież darowizna.

Do robotników, którzy stwierdzili, że podwyżka cen goni podwyżkę, zwrócił się z pytaniem, czy w ślad za tym nie idą podwyżki płac. Może warto by się temu przyrzec. Czy aby do sprawy cen nie podchodzi się zbyt emocjonalnie? Jeden z dyskutantów zapytał o podatki od luksusu. Jako przykład rzeczy do opodatkowania podał telewizor kolorowy. Jak można sobie to w ten sposób interpretować? — zastanawiał się minister. Chodzi przecież tylko o abonament opłacany za radio i telewizor. Obecnie kosztuje on 40 złotych. Była propozycja, by posiadacze kolorowych telewizorów płaciли 100 złotych. Czy jednak oznacza to jakkolwiek przymus podatkowy?

Wciąż wysuwane jest pytanie — mówił minister Krasinski — czy można żyć z pensji. Wszystko zależy od tego czy ktoś chce z niej żyć. W iluż to rodzinach kobieta zdecydowała się teraz na pracę by zasilić budżet domowy? A poza tym niech wreszcie przestanie nam być obce oszczędzanie.

Byli i tacy, którzy zarzucali ministrowi, że tłumaczy, jak to określała, prostym językiem „na okrągło”. Jeśli tak — powiedział goście — czekam, że do mnie na posiedzenie. Bardzo cenię sobie tego rodzaju konsultacje ze społeczeństwem. Głosy ważne nie uchodzą mej uwadze. (a-z)

reporterzy zanotowali:

Wczoraj w Radomiu obradowała Wojewódzka Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. W posiedzeniu udział wzięły kierownictwa wojewódzkich instancji: PZPR na czele z I sekretarzem KW partii Bogdanem Prusem, ZSL z prezesem WK — Henrykiem Maciągiem i SD z przewodniczącym WK — Krzysztofem Szewczakiem. Obecni byli też przewodniczący WRN, plk Edward Jędruszewski, wojewoda radomski, plk Alojzy Wojciechowski oraz komendant wojewódzka MO, plk Henryk Walezyński. Komisja dokonała oceny sytuacji społeczno-politycznej w regionie. Uczestnicy zapoznali się z programem obchodów: 1 Maja — Święta Pracy, 3 Maja — Święta Stronnictwa Demokratycznego, 9 Maja — Dnia Zwycięstwa oraz 22 maja — Święta Ludowego w Radomskim. (wlm)

[illegible]

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

br. największe zakłady i przedsiębiorstwa. Choć prognozy wyglądają optymistycznie, jednak do całkowitego uporządkowania gospodarki droga daleka. Wdrażanej reformie zagraża wiele niebezpieczeństw. Nasiliły się negatywne zjawiska sprzyjające inflacji, wzrostowi płac nie towarzyszący zwiększanie wydajności pracy, czy lepsza jakość produkowanych wyrobów.

W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono tematowi oszczędności materiałów, surowców, energii i paliw. Z naciskiem podkreślano, iż prace muszą być uzależnione od ilości i jakości produkcji. Wskazywano na konieczność doskonalenia organizacji pracy oraz struktury zatrudnienia w poszczególnych zakładach.

**Kiermasz ogrodniczy
w Radomiu**

9 kwietnia odbędzie się w Radomiu doroczny wiosenny kiermasz ogrodniczy organizowany pod patronatem redakcji „Życia Radomskiego”. W godzinach od 11 do 17 przy ul. Wernera (obok stadionu Startu) właścicielom ogródków działkowych i drobnym plantatorom oferowane będą nasiona warzyw i kwiatów, środki ochrony roślin, proste narzędzia ogrodnicze drzewa i krzewy. Klienci będą mogli zakupić też świeże warzywa, owoce i nowaliki. Czynnym będzie również pawilon „Ogrodnik”. (wfm)

Uznanie dla ludzi w bieli

7 bm. w siedzibie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie, z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia odbyło się spotkanie przedstawicieli władz partyjnych i państwowych z grupą wyróżniających się reprezentantów różnych zawodów medycznych oraz ludzi zasłużonych dla ochrony zdrowia społeczeństwa. W imieniu I sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** wyraził podziękowania za wysiłek i zaangażowanie w pracy oraz najlepsze gratulacje z okazji święta zawodowego złożył zebrany członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Miroslaw Milewski**.

Odbyła się uroczystość wręczenia odznak i dyplomów tytułów honorowych „Zasłużony lekarz PRL”, „Zasłużony dla zdrowia narodu” oraz odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa.

Odznakę „Zasłużony lekarz PRL” wręczono m.in. Marii Miśkiewicz — dyr. Kolejowego Szpitala Uzdrowiskowego w Nałęczowie.

Odznakę „Zasłużony dla zdrowia narodu” otrzymali m.in. **Stanisław Bogdański** — emeryt, magazynier w Wojewódzkiej Stacji „Sanepid” w Radomiu oraz **Bronisław Wawrzycki** — emeryt, farmaceuta w Kielcach.

Wczoraj na Kielecczyźnie, podobnie jak w całym kraju, obchodzone uroczyste Dni Pracownika Służby Zdrowia. Od rana odbywały się liczne spotkania personelu placówek medycznych z władzami województwa. Sekretarz KW PZPR Marian Surma odwiedził m.in. szpitale w Starachowicach i w Morawicy oraz Ośrodek Zdrowia w Bodzentynie. Wicewojewoda **Wojciech Nosek** złożył zaś wizytę w kieleckim szpitalu dziecięcym.

Po południu w budynku Zespołu Szkół Medycznych w Kielcach zorganizowano uroczyste spotkanie przedstawicieli służby zdrowia z władzami polityczno-administracyjnymi regionu, na które przybyli m.in.: sekretarz KW PZPR — **Marian Surma**, sekretarz ZW ZSL — **Andrzej Łato**, sekretarz ZW SD — **Zbigniew Porębski**, przewodniczący WRN **Ryszard Zbróg** oraz lekarz wojewódzki **dr Lech Krawczyk** i reprezentanci władz miejskich.

Decyzją Rady Państwa odznaczono **Zbigniewa Szczęsnego**, lekarza z Buska, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a **Antoniego Biskupa**, lekarza z Kiele — Złotym Krzyżem Zasługi, 22 osoby udekorowano odznakami „Za zasługi dla Kieleczyzny”, 20 zaś otrzymało resortowe odznaki służby zdrowia. Wśród odznaczonych znaleźli się przedstawiciele różnych zawodów medycznych: lekarze, pielęgniarki, pracownicy stacji krwiodawstwa, „Sanepidu” i opieki społecznej.

Marion Surma zwracając się do zgromadzonych powiedział m.in.: „Uwalniając ludzi od cierpienia, przywracając ich społeczeństwu. To odpowiedzialna i wymagająca poświęcenia misja. Zdać sobie sprawę, że sytuacja w służbie zdrowia nie jest teraz łatwa, brak kółek, lekarstw, personelu. Władze starają się odpowiednimi decyzjami braki łagodzić. W ostatnich latach wstrzymano wiele inwestycji przemysłowych, ale budowy szpitala we Włoszczowie na 600 kółek i podobnej placówki w Końskich, mimo wielu trudności, ukończono. Również budżet województwa w znacznej mierze przeznaczany jest na rozwój lecznictwa. Te przykłady świadczą, że rozumiemy wasze problemy i jesteśmy gotowi spieszyć z pomocą w ich rozwiązywaniu”. Następnie sekretarz KW PZPR w imieniu władz wojewódzkich i własnym przekazał pracownikom służby zdrowia życzenia pomyślności w dalszej pracy. Spotkanie zakończył program artystyczny, w którym udział wzięły uczennice Zespołu Szkół Medycznych w Kielcach. (am)

Z okazji święta pracowników służby zdrowia wczoraj w Radomiu odbyła się okolicznościowa akademія. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta i województwa na czele z przewodniczącym WRN, płk. Edwardem Jedrusewskim i wicewojewodą Eugeniuszem Jędrzejewskim. Najbardziej ofiarnym i wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej lekarzom, pielęgniarkom, farmaceutom, laborantom wręczono odznaczenia państwowe, regionalne i resortowe. Krzyże kawalerskie OOP otrzymali Witold Hański, Józef Misterka. Życzenia oraz gratulacje pracownikom służby zdrowia przekazali też przedstawiciele delegacji węgierskich lekarzy, którzy od kilku dni przebywają w Radomsku. Na zakończenie akademii odbył się uroczysty koncert. Wystąpili artyści scen warszawskich. (wlm)

**Punkt konsultacyjny
dla absolwentów
szkół zawodowych**

Kierunki kształcenia zawodowego w województwie nie zawsze zgodne są z zapotrzebowaniem przemysłu i gospodarki. Nie wszyscy absolwenci szkół zawodowych np. energetycy, ogrodnicy, rolnicy, ekonomiści będą mogli znaleźć pracę w swoim zawodzie w miejscu zamieszkania. Z myślą o tej grupie młodzieży czynny będzie w Wydziale Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach punkt informacyjny o wolnych miejscach pracy. Zapewne wielu absolwentom pomoże on w znalezieniu zatrudnienia. (lip)



6 kwietnia w godzinach przedpołudniowych dotarła do

Piotr pozostanie z nami

nas ta przytłaczająca wiadomość. PIOTR GAN nie żyje! Wiedzieliśmy o jego długiej i ciężkiej chorobie, ale też wiedzieliśmy o tym, że jego wspinała pogoda ducha, nieustająco dobre samopoczucie i humor zawsze pokonywały wszystkie przeszkody. Niestety ...

Redaktora PIOTRA GANA
znają dobrze wszyscy z radio-
wej antenie, zaś my, koledzy po
fachu jeszcze lepiej z osobis-
tych kontaktów. Dziennikarz i
etnograf, rozmilowany bez resz-
ty w regionie, w jego ludowej
kulturze i sztuce gromadził na
taśmach, zdjęciach, w dzien-
nikarskich zapiskach zwyczaje i
obyczaje świętokrzyskie, rejestro-
wał nagrania setek kapel, so-
listów. W swoich audycjach

przekazywał potem te nagrania na antenie rozgłośni kieleckiej, a jakie często również na antenie ogólnopolskiej.

Za swą dziennikarską pracę był wielokrotnie wyróżniany najwyższymi nagrodami w profesjonalnych konkursach. Dwukrotnie otrzymał nagrodę im. Oskara Kolberga, którego śladami kroczył i podobnie jak tamten starał się ze wszystkich sił, by wszystko co ważne w naszej narodowej kulturze utrwalić, zachować i przechować, przekazać potomnym. To właśnie dzieło jego życia — sprawia że PIOTR, choć odszedł, pozostanie z nami.

Koleżanki i koledzy z „Echa Dnia”

na goraco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

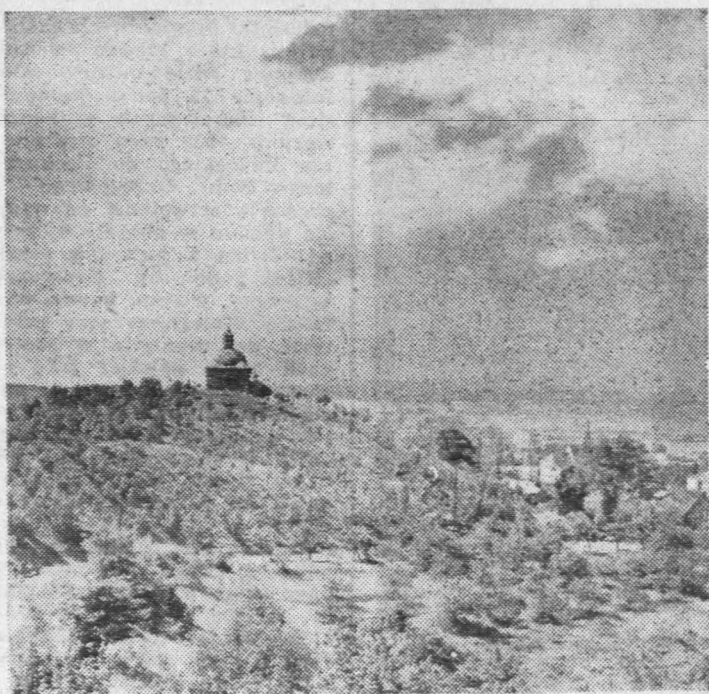
towarów. Mało towarów i niska produkcja, mała wydajność pracy i równocześnie wysoki poziom wypłat. Rządowy program antyinflacyjny zmierza do likwidacji jej źródeł. Jest to więc program wzrostu produkcji rynkowej, przy maksymalnie oszczędnym gospodarowaniu materiałami, energią, pracą ludzką. Zwiększenie produkcji rynkowej o 80 miliardów złotych może w decydujący sposób rozprawić się z inflacją.

Aby jednak rządowy program mógł przeobrazić się w czyn, musi on być programem każdego z nas. Bo od nas zależy produkcja, wydajność, poszanowanie pracy własnej i cudzej. Stąd też rządowy program antyinflacyjny jest też programem społecznym.

Swoje 75-lecie PTTK w województwie kieleckim czci wieloma imprezami: sesjami historycznymi, rajdami turystycznymi, wystawami i okolicznościowymi wydawnictwami. Punktem kulminacyjnym trwających cały rok obchodów będzie jutrzejsze (9 bm.) uroczyste posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego PTTK połączone z sesją historyczną. Odbędzie się ono w Sali Portretowej Muzeum Narodowego w kieleckim zamku. W toku spotkania Adam Massalski i Andrzej Rembalski przedstawia dzieje organizacji, a jej zasłużeni działacze uhonorowani zostaną odznakami regionalnymi i turystycznymi. Mikołaj nam donieść, iż Prezydium WRN przyznało odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny” Jerzemu Perczakowi, Zbigniewowi Pękali, Teodozji Tatarskiej, Krzysztofowi Wilczyńskiemu, Jerzemu Wóznice, Bogusławowi Moragowi, Tadeuszowi Miarce, Janinie Kotowej, Romanowi Kaluży, Stanisławowi Gałce. Odznaki „Zasłużonego działacza turystyki” otrzymają m.in. Anna Doros, Jerzy Głowacki (Starachowice), Henryk Kołodziej, Wacław Lorek, Krzysztof Zieliński, Kazimierz Stapor. Wśród odznaczonych złotymi honorowymi odznakami PTTK są m.in.: Eugeniusz Kuzian, Tadeusz Prokop, Kazimierz Odrowąż, Andrzej Fajkosz. Ponadto wielu działaczom, a także wyróżniającym się oddziałom przyznano różne wyróżnienia.

Z okazji jubileuszu wybitny został specjalny medal, wydane zostały drukiem okolicznościowe wydawnictwa ilustrujące dzieje PTK i PTTK.

Na koniec tej relacji zostawiliśmy rarytas: otwarcie w tym samym dniu Świętokrzyskiego Muzeum Turystyki i Krajoznawstwa — placówki będącej trwałym, dorobkiem obchodów. Przypomnijmy: kiedy w połowie ubiegłego roku nieustrudzony nestor kieleckich krajoznawców — Bohdan Beldowski wysunął propozycję organizacji takiej placówki — znalazł zarówno gorących jej popleczników, jak też sceptyków, którzy wątpili w realne szanse jej utworzenia niemal wyłącznie społecznym sumptem. Inicjatywę tę poparło „Echo



Pińczów. Widok na miasto ze wzgórza.

Fot. P. Pierściński

W 75-lecie PTTK na Kielecczyźnie

Dnia” — pisaliśmy o muzeum wielokrotnie, zwróciliśmy się do działaczy o udział w jego współtworzeniu.

Rezultaty przeszły nasze śmielsze oczekiwania. Z różnych stron kraju nadeszły słowa poparcia i konkretne deklaracje dawnych i dzisiejszych działaczy, ofiarowujących muzeum pamiątki związane z historią ruchu turystycznego na Kielecczyźnie.

Różniczne ekspozycje nadesłał m.in.: sam inicjator muzeum — Bohdan Beldowski, Edmund Ginter, Stanisław Jeżewski, prof. Juliusz Braun, dr Zbigniew Kowalczyński — łącznie ponad 60 osób. W trzech niewielkich salach siedzib ZW PTTK przy ul. Sienkiewicza 30, gdzie muzeum znalazło swój „przbytek” zgromadzono kilka tysięcy eksponatów. Twórcą scenariusza muzeum — Jan Głowka i najbardziej zaangażowani Jerzy Kapuściński, Andrzej Rembalski, Waldemar Kseń, Tadeusz Miarka mieli nie lada problem do rozstrzygnięcia.

jak i gdzie rozmieścić wszystkie materiały. Z konieczności zdecydowano, że ekspozycja w pierwszym etapie zawierać będzie zbiory tylko do roku 1950, a więc do zjazdu zjednoczeniowego PTTK. W późniejszym czasie eksponowane będą dalsze pamiątki i materiały, na które wciąż muzeum oczekuje i które można nadal nadsyłać pod jego adresem.

Ale już obecnie, od jutra będzie co oglądać. Zbiory w swej pierwszej części nawiązują do najpiękniejszych tradycji utworzenia w 1903 r. przez Tadeusza Włoszka Muzeum Świętokrzyskiego PTK, które pięknie się rozwinęło, aż do niedawnych czasów jego nobilitacji do rangi Muzeum Narodowego. W obecnych zbiorach znajdują się oryginalne fotografie wypraw turystycznych jeszcze sprzed I wojny światowej, zgromadzono w nim wydawnictwa Oddziału Sendomierskiego (wraz z monografią miasta z 1870 r.), stare roczniki i wiele różnych wydawnictw

w skrócie

7 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Zgodnie z przepisami ustawy z 26 maja 1982 r. — prawo o adwokaturze — Rada Państwa rozpatrzyła przedłożone przez Naczelną Radę Adwokacką sprawozdanie z działalności adwokatury w 1982 r. Przyjmując sprawozdanie Naczelnej Rady Adwokackiej Rada Państwa wskazała, że w świetle rozwiązań przyjętych w nowej ustawie NRA powinna być ważnym współuczestnikiem kształtowania socjalistycznego systemu wymiaru sprawiedliwości. Adwokatura powinna współuczestniczyć w tworzeniu i doskonaleniu prawa, wskazywaniu przyczyn powstawania, jak też środków zwalczania zjawisk patologii społecznej.

7 bm. I sekretarz KC PZPR, gen. armii Wojciech Jastrzębski przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przewodniczącego Komunistycznej

Partii Luksemburga, René Urbany.

W siedzibie Sejmu PRL kończy się dziś (8 bm.) posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej. Opiniuje ona Projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1983-85 oraz integralnie z nim związane projekty rządowego programu przeciwdziałania inflacji i programu oszczędnościowego.

Dobiega końca kampania programowo-wyborcza w ogniwach Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Przebieg dyskusji nad projektami deklaracji i zasad statutowych ruchu oraz nad jego zadaniami w rozwiązywaniu problemów nurtujących obywateli i środowiska w poszczególnych regionach oceniany jest na wojewódzkich zjazdach PRON. Dziś zjazdy te odbędą się w kilkunastu miastach. Podczas dyskusji omawiane są problemy dotyczące roli i miejsca PRON w życiu politycznym kraju, podnoszone są również sprawy życia i pracy mieszkańców poszczególnych regionów. Na zjazdach wybrani zostaną kolejni uczestnicy obrad krajowego kongresu PRON.

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Kielcach, informuje, że z dniem 10.IV.83 r. zostaje zmieniony rozkład jazdy linii specjalnej „G” — relacji: Waligóry — Bucza — 1 Maja — Niewachłów — Miedziana Góra — Stodółka. Obecnie autobusy tej linii będą kursowały tylko w niedzielę w godzinach od 8 do 12.25. Cena biletu jednorazowego 3 zł.

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Kielcach informuje, że odbiór kart zaopatrzenia na maj 1983 r. dla poszczególnych zakładów pracy odbywać się będzie według założonych numerów akt w następujących dniach: 13 kwietnia br. od numeru 1 do 50, 14 od 51 do 100, 15 od 101 do 150, 16 od 151 do 180, 18 od 181 do 230, 19 od 231 do 280, 20 od 281 do 330, 21 od 331 do 380, 22 od 381 do 430, 23 od 431 do 470 i 25 od 471 do 500.

Przestrzegana będzie bezwzględnie zasada, że zakład pracy, który w oznaczonym dniu nie pobrał kart zaopatrzenia, będzie mógł je odebrać dopiero po 25 kwietnia br. Przy pobieraniu kart na maj 1983 r. zakłady pracy mają obowiązek rozliczania się z kart pobranych na kwiecień, a także przedkładać do wglądu listy pracowników i ich rodzin, na podstawie których sporządzone zostały zapotrzebowania.

Emeryci, renciści, rolnicy indywidualni oraz osoby niepracujące odbierają karty zaopatrzenia na maj br. w swoich rejonach administracyjnych w dniach roboczych od 13 kwietnia br.

-Oj biedny, panie, ten Gutowski... radca magistratu, a ty, panie, żona go na pośmiewisko wystawia, przebiera się po meksku i tak między ludźmi chodzi...

Byczyński szklanice ciemnego grodzkiego piwa wychylił prawie duszkiem i nachylając się do ucha sąsiada szepnął konfidencjonalnie: — To jeszcze nic, panie konsyliarzu... Ale mów mi Ciburowski, że za przeproszeniem, pani Stefania, zadaje się z aktorami i to gdzie, panie konsyliarzu. Do kawiarni z nimi chodzi. Obrza — boska, jawno-grozeszniećwo!

Już baka rozmowa, jeśli jej uczestnicy gotowi byli oskarżenia żywym słowem przed sądem Wolnego Miasta Krakowa poświadczyć, że dostatecznie dowody starczyła, by szanowny radca połowicie swa pozwana uczynił i za ciężką obelgę rozwodu mógł się domagać. Wprowadzony na terenie Wolnego Miasta Krakowa Kodeks Napoleona wśród wielu innych postanowień prawnych zawierał bowiem także prawo do rozwodów. Jakże jednak inaczej niż dzisiaj pojmywanych.

Niniejszy tekst, oparty na doktorskiej rozprawie kanclerza Kurii Metropolitalnej w Krakowie — księdza Bronisława Fidelusa, która ostatnio obroniła on na W. dziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, dedy-

kuje wszystkim więzani małżeńskimi połączeni.

Niezależnie więc od separacji od stołu i łóża, różnicy zdań na temat sensu życia, przeniesmy się wspólnie, szanowni małżonkowie w odległe o lat z górą 150 czasy Wolnego Miasta Krakowa.

Gwałty, srogości i ciężkie obelgi

Do motywów uszczadniających wystąpienie z pozwem o roz-

kładach dokładnie wymienionymi przedmiotami. Dodajmy, że do gwałtów zaliczano także gozby pozbawienia życia czy... nieodpowiednie zachowanie się męża w czasie pogodu żony.

Do srogości w krakowskiej praktyce sądowej zaliczano: pójństwo (w wielu przypadkach skarżyli się na to mężowie), zniweczenie majątku, niegospodarność, oddalenie ze wspólnego domu czy pozbawienie odpowiednich środków do życia.

Na pośmiewisko mąż mógł być wystawiony przez żonę także, gdy opuściła ona dom lub... podjęła pracę zrynkarki.

Kto komu i przy czym świecą przyświecał?

Szóstce przykazanie mówi: nie cudzołóż! A jednak nie unikano tego grzechu. Na 146 przeprowadzonych w latach 1815-1833 przez sądy krakowskie spraw rozwodowych, 25 spraw dotyczyło się z tytułu cudzołós-

Na ogół skarżyły się one na pozamażeńskie stosunki mężów ze służącymi lub niankami do dziecka.

I cóż? W owych nie tak zdów bardzo odległych czasach sąd zwracał uwagę przede wszystkim na winę strony, nie zaś na rozkład małżeńskiego pożycia. Jednocześnie w praktyce sądowej przy udzielaniu pozwu pod uwagę nie brano wcale dobra niepełnoletnich dzieci oraz zasad współżycia społecznego.

A kogóż to sąd uważał winnym rozwodu. Na 119 orzeczonych rozwodów w 77 przypadkach winnymi uznano mężczyzn, zaś 44 razy — niewiasty. Aż w 20 przypadkach winę żony orzekano z powodu cudzołóstwa.

Rozwody są więc — można rzec — sprawą historyczną, prawną, obojętną, naukową i niestety smutną. Jak stwierdza wielu adwokatów, są owe akty prawne często konsekwencją drobnych nieraz konfliktów, w których żadna ze stron stosunków swego nie dopuści.

ZBIGNIEW KRZYSZTYNIAK

Z małżeńskiej sypialni przed Wysoki Sąd

wód, Kodeks Napoleona zaliczał: gwałty, srogości i ciężkie obelgi, cudzołóstwo oraz skazanie na karę hańbiącą. Choć przepisy legislacyjne nie wyjaśniały co pod poszczególnymi pojęciami się kryje, praktyka sądów krakowskich za gwałt np. zwykła była uważać: pobicia małżonka, wykręcanie rąk, targanie za włosy, lub wszystko co kryło się za stwierdzeniem „kochał mnie”. Gwałty zadawano więc różnymi, a w

Ciężkimi obelgami miały być ujmny na honorze lub sławie. Były nimi także niecenzuralne słowa wypowiadane pod adresem małżonka. W kilku rozpatrywanych przez sąd sprawach ślubne oblubienice przyczynę rozpadu małżeństwa dostrzegały w traktowaniu ich przez mężów jak najpodlejsze służ. Ciężką obelgą było także wystawianie drugiej strony na pośmiewisko. Tak działo się np. w przypadku wspomnianego na wstępie radcy Gutowskiego.

Badając zarzut z tego paragrafu w przypadku żony sąd wyraźnie domagał się... świadków naocznych. Jednak najbardziej przekonującym dowodem było urodzenie dziecka pozamałżeńskiego. Rzecz to oczywista, że kobietom trudniej było oskarżać o cudzołóstwo pana męża. Oprócz samego faktu cudzołóstwa żona musiała bowiem udowodnić mężowi fakt pozostawiania w domu nałożnicy Tytka w 5. z owych 25 „cudzołóstnych” rozwodowych spraw, powódkami były żony.

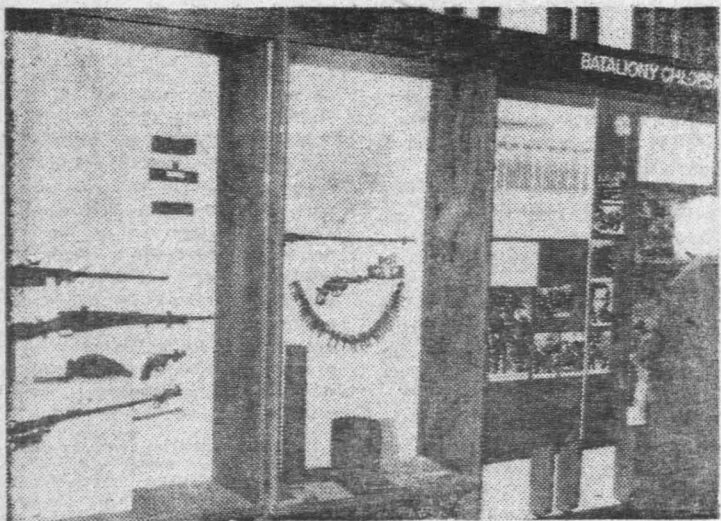


Muzeum Ruchu Partyzanckiego w Józówku.

Pamięć o partyzanckiej chwale ziemi kieleckiej różnie kształtowała się w poszczególnych okresach dziejów powojennej Polski. Był czas, że formułowano ją tendencyjnie i jednostronnie, potem przyszedł okres wszechstronniejszego jej naświetlania, ukazywania

Pamięć o partyzantach

Gdzieś w radoszyckich lasach



Czas nieuchronnie zaciera pamięć o tamtych latach.

wielu zamazywanych dotąd wydarzeń, wreszcie pamięć o partyzantach jakby spowszedniała, coraz bardziej oddalając się w historię. I właśnie wtedy zrodził się pomysł utworzenia Muzeum Walk Partyzanckich na Kielecczyźnie. Inicjatywa znalazła pełne poparcie wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych.

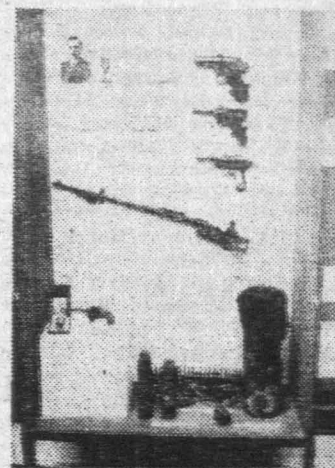
Dyskusje nad lokalizacją tej placówki nie trwały długo. Wszyscy byli przekonani, iż powinna ona znaleźć miejsce na terenie największej bitwy partyzanckiej na Kielecczyźnie, czyli w okolicach wsi Gruszków, gdzie 29 września 1944 roku ponad 5000 hitlerowców zaatakowało liczące około 1200 ludzi zgromadzenie oddziałów Armii Ludowej. Wybór padł więc na leżącą nieopodal Gruszkowic wsi Józów, która znaj-

dowała się owego pamiętnego dnia w centrum wielkiej bitwy. W dodatku nie trzeba było budować tutaj specjalnego obiektu dla muzeum, gdyż w końcu lat siedemdziesiątych opustoszała miejscowa szkoła podstawowa, a po niej okazały budynek. Pozostało więc urządzenie sal ekspozycyjnych, no i sprawa najważniejsza — zgromadzenie zbiorów ilustrujących partyzanckie dokonania ziemi kieleckiej. Wysiłek organizacyjny wzięły na siebie: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Muzeum Narodowe w Kielcach oraz Urząd Gminy w Radoszycach. Pomocy udzielał kto mógł, wiele instytucji, organizacji, zakładów pracy. Na apel redakcji „Echa Dnia” odpowiedziało wielu czytelników, przekazując pamiętki partyzanckie do tworzącej się placówki. Wśród nich Maria Kwarta, Maria Łyżewska, Jan Chaja, Tadeusz Majcherczyk, Marian Czudec, Maria Wójcik, Stanisław Łakomiec, Jan Szwaja i inni. Niektóre swoje zbiory oddało Archiwum KW PZPR i Wojewódzkie Archiwum Państwowe. Przygotowania biegły w rekordo-

dziesiątki oryginalnych ekspozatów, które rzadko można obejrzeć gdzie indziej. Oto fotokopie 12 podań komunistów skierowanych w końcu sierpnia 1939 roku z więzienia kieleckiego do Prokuratora Sądu Okręgowego z prośbą o zezwolenie na wzięcie udziału w obronie ojczyzny. Jeden z nich tak pisał: „Niżej podpisany Krawczyk Wincenty, więzień karny, wyrażam niniejszym swą gotowość do stanięcia w szeregach armii polskiej jako ochotnik. Zgodnie z moimi poglądami antyhitlerowskimi, w chwili kiedy ten okrutny wróg wyciąga swe łapy po naszą ziemię, czuję się w obowiązku z bronią w ręku stanąć w jej obronie. Równocześnie zaznaczam, że po odbyciu swego synowskiego obowiązku względem Ojczyzny, zgłoszę się do odpowiednich władz celem odbycia dalszej swej kary. Wincenty Krawczyk, więzień karny, Kielce dnia 27 sierpnia 1939 r.”. Również pozostali komuniści podkreślali, że po wypełnieniu obowiązku wobec

cy wymordowali 203 osoby w ciągu dwóch dni. Wiele ekspozatów obrazuje codzienny czas okupacji — odezwy, pisma urzędowe, listy gończe, plakaty informujące o rozstrzelaniu ludzi, którzy zwalczali „niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie”. Wiele konspiracyjnych gazet i wydawnictw, różnorodność broni używanej przez partyzantów, dokumenty związane z działalnością majora Hubala, „Jędrusiów”, PPR i innych organizacji podziemnych, przedmioty znalezione na terenie bitwy pod Gruszką i wiele innych zbiorów...

Muzeum w Józówku miało stale wzbogacać swoją ekspozycję, liczone m.in. na dalsze pamiątki po partyzantach. Ale na razie ekspozycja jest taka jak w dniu



Wiele ekspozatów obrazuje codzienny czas okupacji.

wym tempie i po zaledwie kilku miesiącach, 30 września 1979 roku, otwarto w Józówku Muzeum Walk Partyzanckich na Kielecczyźnie.

Od tego czasu minęło kilka lat. Nie zmienił się staranny wystrój muzeum, jego sale ekspozycyjne, stale rośnie zainteresowanie tą placówką. Zwiedzają ją przevažnie wycieczki szkolne, organizacje młodzieżowych, zbiorowców, latem przyjeżdżają wczasowicze z niezbyt odległej Sieni, trafiają tu indywidualni turyści przemierzający niebieski szlak. Józów nie leży w pobliżu często uczęszczanych tras turystycznych, a samochodem trzeba się specjalnie wyprawić. A jednak warto się tutaj wybrać.

Partyzanckie muzeum odznacza się bowiem wyjątkowo bogatą ekspozycją. Oczywiście przeważają liczne plansze, mapy, setki zdjęć, ale są tutaj również

ojczyzny zgłoszą się „celem odcięcia reszty kary”. Nie uwzględniono ich prośb, pozostali uwięzieni. Po kilku dniach Hitler był już na kieleckim zamku, co pokazują ekspozowane w muzeum zdjęcia. W chronologicznym zestawieniu można obejrzeć m.in. zdjęcia z wrześniowych walk na Kielecczyźnie (przejście niemieckich czołgów przez Nidę, wkroczenie Niemców do Końskich), mundur i uzbrojenie żołnierzy Września, hełm bojowy produkowany w Kielcach, bagnet z fabryki w Radomiu. Niesamowite wrażenie robi gazetka ścienna „Nowiny” wydana przez hitlerowców dla polskiej wsi, a w niej... życzenia wesołych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia. Obok tych „życzeń” oryginalny pasiak z obozu oświęcimskiego. Osobne miejsce poświęcono w muzeum okrutnej pacyfikacji Michniowa, gdzie w roku 1943 hitlerow-

otwarcia, a Muzeum PTTK w Miechowie nawet odebrało stąd swoje zbiory. Z wielkiej mapy obrazującej miejscowości odznaczone na Kielecczyźnie Orderem Krzyża Grunwaldu, skradziono dwie miniatury odznaczenia. Zapomniano już o utworzeniu w pobliżu muzeum partyzanckiego skansenu.

Czas nieuchronnie zaciera pamięć o tamtych latach. Dlatego warto wybrać się do Józówku, zaledwie kilka kilometrów od Radoszyc. W dni powszednie muzeum otwarte jest od godz. 15 do 17, ale przed południem można poprosić o otwarcie nauczycielkę ze szkoły, która dla czterech pierwszych klas powróciła do tego budynku i mieści się na piętrze. W soboty i niedziele muzeum otwarte jest od godz. 10 do 14 i chętnie wita każdego, oferując ładnie wydany przewodnik. Kapci nie trzeba zakładać... **TADEUSZ WIĄCEK**



Jest tutaj doskonała oryginalna ekspozycja.

Fotografia A. Piekarski

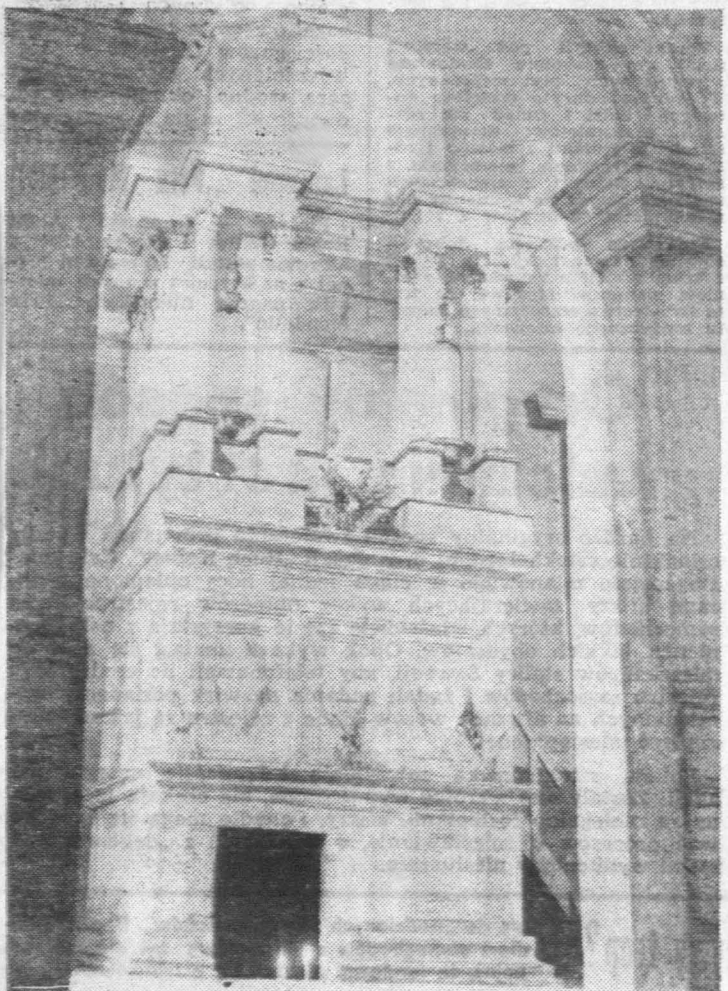


Perła Miechowa

Historia powstania zespołu klasztornego bożogrobców w Miechowie sięga 1156 r., kiedy wracający z wyprawy krzyżowej Jaksa herbu Gryf zbudował w Miechowie kościół i klasztor, do którego sprowadził zakonników z Jerozolimy. Zwano ich w Polsce bożogrobami albo miechowitami, a osadę „Polską Jerozolimą”. Powiększony i rozbudowany w XIII w. kościół trzykrotnie trawiły pożary. Ostatni raz ogień zniszczył go w 1746 r.

Obiekt został odbudowany w stylu barokowym dotychczas zachowanym. Ciekawostką ściągającą tu liczne wycieczki jest kaplica z kopią grobu Chrystusowego, gdzie znajduje się ziemia z Jerozolimy sprowadzona tu przez założyciela klasztoru, Jakse. (alp)

Na zdjęciach: zespół klasztoru dominujący nad rynkiem i kaplica Grobu Chrystusa. Fot. Al. Piekarski



„Chodź, nauczę cie mówić”

— Czy ćwiczyła pani z dzieckiem w domu?
— Tak, około 15 minut. Zrobiliśmy wszystko to, co Grześ miał zapisane w zeszytce.
— A więc możemy rozpocząć zajęcia. Wysuń język, o tak, obliż wargi dobrze, jeszcze raz, a teraz parsknij. Teraz będziemy wyśpiewywać samogłoski: a-a-a-a... o-o-o-o...

Grześ uważnie patrzy na panią, skwapliwie wykonuje każde polecenie.

Następnie podejmuje ćwiczenia oddechowe — dmuchanie w wiatraczek, na zapaloną świecę. Po chwili znów naśladowanie głosu zwierząt — słychać syk węża, syczenie gęsi. Co jakiś czas chłopiec spogląda na siedzącą z boku matkę, która też porusza wargami jakby chciała mu pomóc. Jeszcze kilka powtarzanych aż do skutku ćwiczeń i zajęcia skończone. Trwały około 20 minut. Praca domowa — zestaw ćwiczeń, które dziecko wykona już pod kierunkiem matki. Kolejne zajęcia będą bardziej skomplikowane, trudniejsze.

CZYM ZAJMUJE SIĘ LOGOPEDIA?

Podstawowym środkiem porozumiewania się jest język. Wszelkie wady mowy i wymowy opóźniają rozwój umysłowy i ujemnie wpływają na osobowość. Powodują np. nieśmiałość, zamknięcie się w sobie, podejrzliwość, poczucie mniejszej wartości. To wszystko sprawia, że uczenie się jest utrudnione, a niekiedy wręcz niemożliwe. Dziecko źle mówi, a więc i źle czyta, źle pisze. Bywa też narażone na złośliwe uwagi rówieśników. Najbardziej upośledzone są dzieci jękające się. Jękanie jest czynnikiem nerwicotwórczym, a to z kolei pogłębia tę wadę wymowy. Wady nie leczone powiększają się z wiekiem, często czynią człowieka odfudkiem i dziwakiem.

Nie więc dziwnego, że te poważne upośledzenia zwróciły uwagę lekarzy, pedagogów i językoznawców. Na pograniczu reprezentowanych przez nich nauk powstała właśnie logopedia. Nazwa pochodzi z języka greckiego. Logos znaczy — słowo, mowa; paideia — wychowanie. Zadania tej nauki polegają na opracowaniu zasad, form i metod nauczania prawidłowej mowy i leczenia jej wad, odchylen od normy.

SKĄD SIĘ BIORĄ WADY WYMYWY?

Do wad nie zaliczamy np. mowy dziecięcej, która jest normalnym przejawem niedojrzałości. Rozwój mowy zaś powinien zakończyć się w 5-6 roku życia. Najczęściej spotykamy wadami u dzieci są: seplenienie, bédźwiężność, nieprawidłowa wymowa głosek „k”, „g”. Leczenia wymaga też dyktycja (opuszczanie liter i słów) oraz dysgrafia (kłopoty z ortografią), które związane są z zaburzeniami analizatora wzroku i słuchu. Jeśli natomiast dziecko 3-letnie wymawia tyl-

ko pojedyncze wyrazy to można podejrzewać opóźniony rozwój mowy. Głoska „r” pojawia się zaś u dziecka samodzielnie, dlatego zamiana jej na „l”, „j” we wczesnym wieku nie jest wadą. Wszystkie dzieci z wadami mowy i wymowy powinny trafić do logopedy i to odpowiednio wcześniej, gdy tylko podobne nieprawidłowości staną się zauważalne.

Kto powinien wykrywać te wady? Przede wszystkim rodzice, którzy mają codzienny kontakt z dzieckiem.

Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z konieczności leczenia. Uważają, że dziecko z tego „wyrósł”, ale nie zawsze tak się dzieje. Często sami mimo woli pogłębiają te zaburzenia.

PROFILAKTYKA I LECZENIE

— Od najwcześniejszych lat dziecka należy bacznie obserwować jego zachowanie, mowę — mówi logopeda Regina Wrońska-Gorzkowska. — Mały człowiek naśladuje rodziców, przyjmuje sposób wyrażania się otoczenia. Do dziecka należy zatem mówić krótkimi, sensownymi, pełnymi zdaniami. Jeśli rodzice mówią monosylabami: „tak”, „nie”, „zjedz”, „chodź”, to potem tak samo mówią ich dzieci. Wiele złego wyrządzają babci, które często używają „spieszczeń” w rozmowie z wnukiem. Tymczasem jest konieczne mówienie normalnym głosem, zrozumiale i dobitnie, z wyraźnym akcentem. Jeśli dziecko mówi niewłaściwie, to nie należy go karcieć, natrętnie poprawiać, bo zniechęci się do mówienia, straci zaufanie do rodziców. Bicie, krzyk, straszenie dziecka wywołują nerwice, które mogą być przyczyną jękania.

Logopeda z Rejonowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Kielcach odbywają w przedszkolach i domach dziecka tzw.

badania pilotażowe, których celem jest właśnie wykrywanie zaburzeń mowy u dzieci. A jest tych zaburzeń bardzo dużo. Np. w jednym tylko kieleckim przedszkolu na 25 wychowanków w grupie, 14 należy otoczyć logopedyczną opieką, u dwójga spośród nich wykryto poważne zaburzenia. Jak wykazują badania, słabsi, bardziej podatni na nerwice i wynikające stąd wady mowy — są chłopcy.

Logopeda musi być człowiekiem niezwykle opanowanym, spokojnym, umieć nawiązać kontakt z dzieckiem, zdobyć jego zaufanie. Dzieci przed przyjęciem tutaj poddawane są gruntownym badaniom środowiskowym, które wykazują czy zaburzenia są wrodzone czy nabyte, a więc łatwiejsze do usunięcia. Jeśli dziecko ma np. nieprawidłowy zgryz kierowane jest do ortodonta, jeśli wymaga wyraży nosowo może mieć np. zniekształconą przegradę nosową, wtedy leczeniem zajmuje się laryngolog. W przypadku mowy bełkotu, dziecko trafia do Wojewódzkiej Poradni Wad Wymowy i Słuchu.

Większość zaburzeń można usunąć. Wymaga to oczywiście żmudnej pracy i czasu. Lekkie zaburzenia np. seplenienie, ustępują w ciągu 3 miesięcy, a w przypadku jękania wystarczy nieraz krótki okres leżenia w łóżku, zupełnego spokoju i odprężenia (!). Do poradni zgłaszają się też studenci, ludzie dorośli i im także można pomóc.

Zajęcia logopedyczne polegają na ćwiczeniu oddechu, narządów mowy, na stałym powtarzaniu błędnie wymawianych głosek, a odnoszą najlepszy skutek wtedy, gdy wspomagają zaangażowanie samych zainteresowanych, rodziców — codzienne ćwiczenia w domu, głośne czytanie książek, zachęcanie dzieci do rozmowy, opowiadania.

LOGOPEDA — ZAWÓD POSZUKIWANY

Zaburzenia mowy u dzieci są bardzo częste, jednak ludzi, którzy leczą je jest wciąż za mało. Brakuje logopedów w szkołach, a na jednego pracującego w poradni przypada 20 przedszkoli. Zajęcia w poradni ze względu na brak kadry trwają tylko do godz. 18, a w tym czasie nie wszystkie matki mogą przyjść tutaj z dziećmi.

Gabinety logopedyczne nie są odpowiednio wyposażone; za mało jest zabawek muzycznych kształtujących słuch i mowę dziecka, nie są też właściwie wyciszone. A przecież przychodzą tutaj także dzieci niedosłyszące.

Nie sprzyjają pracy w tym zawodzie — zasady wynagradzania. A praca to bardzo ważna społecznie, ale i trudna i odpowiedzialna. Większa jej ranga i uznanie mogłyby zachęcić młodych ludzi do jej podejmowania.

Paki więc, możliwość dotarcia do logopedy jest utrudniona, starajmy się sami pomóc własnym dzieciom. Umożliwi nam to literatura z tej dziedziny, np. książki: Ireny Styczek „Badania i kształtowanie słuchu fonetycznego” i Genowefy Demel „Wady wymowy” oraz „Minimum logopedyczne dla nauczycieli przedszkoli”.

BARBARA KOZIEL

Co z tranem?

Prof. Henryk Rafalski — przewodniczący sejmowej Komisji Zdrowia, na jednym z ostatnich posiedzeń komisji wniósł sprawę interesującą niemalą część społeczeństwa. Mianowicie dlaczego nie ma i kiedy będzie: tran, stosowany niegdyś przeciw krzywicy u dzieci, bogaty zwłaszcza w witaminy A i D3; aliofil — otrzymywany z czosnku, będący skutecznym lekiem bakteriobójczym; raphacholin, znany lek wątrobowy?

Śladem tych pytań zwróciłem się o wyjaśnienia do Departamentu Farmacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz producentów — Wrocławskich Zakładów Zielarskich, produkujących raphacholin i

Poznańskich Zakładów Zielarskich, produkujących aliofil:
— Raphacholin otrzymywany jest z czarnej rzepy i kwasu dehydrochylowego, produkowanego z żółci. Złośliwi mówią, że w ostatnim czasie nie powinni-

Surowce są, leków brak

my mieć z tym ostatnim składnikiem kłopotu. Tymczasem kwas dehydrochylowy sprowadzamy za ciężkie pieniądze z zagranicy. Nierównomierność dostaw w bezpośredni sposób rzutuje na produkcję: w pierwszym kwartale z zamówionych 6,5 mln opakowań dostarczono na rynek 1260 tys., a więc zaledwie 19 procent. W drugim kwartale sytuacja ulegnie nie-

znacznej poprawie: z zamówionych 6 mln opakowań apteki otrzymają 1,5 mln. Problem rozwiązałoby podjęcie produkcji kwasu dehydrochylowego w Polsce. Swojego czasu czyniono takie próby, przydałoby się

pewnie powrócić do starych pomysłów.

— Aliofil produkowany jest z czosnku. Chociaż nie brakuje czosnku na bazarach, to do producentów tego leku trafiały w ubiegłym roku minimalne ilości, zwłaszcza w gatunku wymaganym przez technologię. W pierwszym kwartale apteki nie otrzymały aliofilu. W drugim kwartale przewiduje się

produkcję 300 tysięcy opakowań. Jest to kropla w morzu potrzeb. Według oceny Ministerstwa Zdrowia, roczne zapotrzebowanie wynosi 3,2 mln opakowań. Sytuację powinna poprawić kontraktacja czosnku, która — zianiem producentów — przebiega znacznie lepiej niż w roku ubiegłym.

Tran, którego smak i zapach pamięta zapewne spora część społeczeństwa, sześć lat temu skreślono z lekospisu na wniosek Komisji Leków. Komisja uznała, że otrzymywane syntetycznie witaminy A i D3 skutecznie zastępują ten naturalny, otrzymywany z wielorybów i dorszy, lek. Niewielkie ilości tranu, potrzebne do produkcji maści, dostarczane są regularnie do aptek.

Czy te wyjaśnienia wystarczą sejmowej Komisji Zdrowia? Ano, zobaczymy.

JACEK ŻMICHOWSKI

Piekna Palma de Mallorca

ED **NUMER 69**
STRONA 6—7

Jej widok musiał też działać wyjątkowo podniecająco; na przykład na jednego milionera, który zrobił majątek na produkcji konserw. Ow bogacz opiekował się tą kobietą w zamian za towarzysztwo, którego dotrzymywała mu w czasie pobytu za granicą. Podobnie urzekła jednego przemysłowca ze Szwabii. Wracała od niego zawsze hojnie obdarowana. Jej znajomości nie ograniczały się natural-



Oryginalny sposób zwalczania prostytucji

nikowa podnie-
kulturowa, który
w. Ow bogacz
za towarzyszo-
pobytu za gra-
przemysłowca
ze hoinie odda-
roły się natura-
nie obdaru-

Budkiewicz
kiemu ni
lego na
o rzekomym sp
śledztwie jedn
kłanianie panó
derstwa i rabu
padkach.

Najslynniejsza w swoim czasie trytycka modelka znana niegdyś kłój szupielęści przysięść kilogramów i wystąpić w musicalu „New” George Gershвина na Broadwayu i aktorku znanego choreografy i ak-

Próba znakomicie się powiodła — pomyślał Harry w drodze na parking portu lotniczego. Czekał tam wóz Mai-Ling, oddała mu go do dyspozycji.

Zofia Poloczny wykonuje nie-
szkty typowy dla kobiet zawo-
pszczelarza. Od lat prowadzi
pasiekę liczącą 50 uli w PG
Kosy w Gielowie, gmina Do-
bre Miasto. Zdrowe rody pszczo-
ły rozpocząć już pierwsze loty.
Na zdjęciu: Zofia Poloczna
przy pierwszym wiosennym
przeglądzie uli.

Najslynniejsza w swoim czasie brytyjska modelka znana z niezwyklej szczupłości przytyła sześć kilogramów i wystąpiła w musicalu „New” George'a Gershвина na Broadwayu u boku znanego choreografa i aktora Tunga.

anegdoty od was

WYBÓR

— Wyobraź sobie, że lekarz przepisał mi okulary. Powiedział, że w moim wieku powinienem czytać już w okularach.

— Pokaż te okulary.
— Ależ wcale nie wzięłam. Nie mam zamiaru nosić okularów, wolę rzucić czytanie.

Ida Makuch
Kielce

PRZEPROSINY

— Przepraszam, żeś go nazwał głupim i powiedz, że żałuję.

— Żałuję Jasie, żeś głupi.
W. Klimkowski
Radom

CIEKAWOŚĆ

— Co najpierw trzeba zrobić, aby otrzymać rozwód?
— Trzeba się ożenić!

Grzegorz Klimkowski
Radom

WYBREDNY

— Nie, nie chcę ożora! Nie wezmę do ust czegoś co jakiś zwierzątko miał w pysku.
— Wobec tego co podać?
— Proszę o dwa jajka.
Zdzisław Łuczkiwicz
Starachowice

NIE WIEDZIAŁ

— Dlaczego oskarżony kopnął porażdowanego w brzuch?
— Bo nie wiedziałem, wysoki sędzio, że on się tak szybko odwróci.

W. Z.
Kielce

POCHWAŁA

— Wiesz, mój mąż wspinał się na kuchenę!
— Teraz wiem i rozumiem, dlaczego on tak rzadko jada w domu!

Jolanta Musiał
Kielce

BEZ POMOCY

— Oskarżony ma adwokata?
— Mnie adwokat jest niepotrzebny, panie sędzio.

— A to dlaczego?
— Bo ja mam zamiar mówić tylko prawdę.

St. Makuch
Kielce

ROZMOWA SYNA Z MAMĄ

— Masz śliczne loki, mammo.
— To nie loki synku. To fale.
— Aha, a tata ma na głowie plażę...?

NIE JEST GŁUPI

— Dostałem podwyżkę i teraz nie wiem co robić. Jeżeli zataję ten fakt przed żoną z pewnością powie, że mnie pominęła, bo jestem głupi.

— Więc jej powiedz!
— No, nie, taki głupi to ja nie jestem.

Zygmunt Mosionek
Nowa Wola

Nagrodę za najlepszą, naszym zdaniem, anegdotę otrzymuje w tym tygodniu Grzegorz Klimkowski z Radomia.



Pod szczęśliwą gwiazdą

Od 10 do 16 kwietnia 1983 roku.

Za ten minihoroskop nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. To dzieło astrologów. Możemy jedynie powiedzieć — chciecie, to przeczytajcie.

KOZIOROŻEC (ur. 22. XII — 20. I.)
Twoje zachowanie się wobec przełożonych i współpracowników jest co najmniej dziwne. Czy nie stać Cię na odważne i wyraźne powiedzenie o co Ci chodzi? To niezdrowotnie prowadzić może w konsekwencji do nieporozumień, a te nie są naprawdę nikomu potrzebne. Niektórzy z Was, a szczególnie Ci, którzy czują się osamotnieni, powinni spędzać wolne chwile w gronie przyjaciół. Sprawił Wam to wiele radości i pozwolił zapomnieć o kłopotach i troskach dnia codziennego. Ludzie młodzi, zdolni i wykształceni, bez względu na jakim stanowisku pracują, nie dostrzegają szans zawodowego awansu, wiążącego się z czasem z poprawą swej sytuacji materialnej.

WODNIK (ur. 21. I. — 18. II.)
Wstrząśniętość i ostrożność wskazane są przede wszystkim wtedy, kiedy podejmiesz ważne decyzje życiowe. Nie galopuj, nie sądź, że jesteś nieomylny. W życiu prywatnym nie zapomnij o partnerze, bo możesz go na zawsze stracić. Niektórzy z Was spotykają się z uwagami i krytyką odnośnie stylu życia. Często tych uwag jest chyba słuszna, ale nie oznacza to, iż nie masz prawa do takiego kształtowania swego stylu życia, jaki uważasz za słowny. Unikaj kontaktów z niektórymi ludźmi, którzy nie są szczerzy w rozmowie, a których głównym „pożywieniem” i jedyną życiową rozrywką są plotki. Dobre wiadomości w sprawach zawodowych. Możliwość wyjazdu za granicę.

RYBY (ur. 19. II. — 20. III.)
Nie bój się własnego cienia. Plany, które opracowałeś wraz z partnerem są realne, aczkolwiek ich realizacja oznacza sporo wyrzeczeń, cierpliwości i energii. Ci z Was, którzy myślą o zawarciu związku małżeńskiego, a dotyczy to nie tylko ludzi bardzo młodych, powinni znaleźć sobie partnera, z którym nie będą się różnić poglądami. Inny wybór zmścić się może na harmonijnym i zgodnym pożyciu. W pracy zawodowej nie bój się odpowiedzialności i inspiruj podejmowanie nowych inicjatyw oraz śmiałych decyzji. Są pewne sprawy, które ludzie młodzi muszą rozstrzygnąć sami. Nie szukajcie suflerów, kierujcie się własnym rozumem i uczuciami.

BARAN (ur. 21. III. — 20. IV.)
Pora najwyższa, aby w pracy zawodowej wyjść wreszcie z cienia i powiedzieć szczerze o co Wam chodzi czego chcecie. Spychanie samego siebie na boczny tor życia jest czystym nonsensem. W nadchodzącym tygodniu uda się wielu z Was zaspokoić swe życzenia, osiągnąć to o czym marzyliście przez lata. Zaczęliście więc energicznie i śmiało działanie, posłuchajcie rad partnera i przyjaciół. Wielką ulgę sprawi niektórym wiadomość, iż pewna osoba nie przyjmuje Waszej propozycji. W przyszłości postępowanie bardziej rozsądnie, nie obciążajcie nikogo tego czego nie jesteście w stanie spełnić.

BYK (ur. 21. IV. — 20. V.)
W pracy zawodowej odczujesz wkrótce znaczne korzyści finansowe jeśli solidnie i starannie wykonywać będziesz swe obowiązki. Za czcze słowa o dobrej robocie nikt i nigdzie nie płaci. Niektórzy z Was liczyć się muszą z nieprzewidywanymi wydatkami. Musicie się pogodzić ze znaczną wyrwą w budżecie rodzinnym, bo los nie wybiera. Szczególną ostrożność w decyzjach w sprawach osobistych wykazać powinna wielu z Was, a przede wszystkim urodzeni w dniach od 7 do 10 maja. Perspektywy, które roztacza przed Wami pewna osoba są niegłuche, ale nierealne. Zwróćcie się o radę do rodziców i ewentualnie przyjaciół. Co dwie głowy to nie jedna!

BLIŹNIĘTA (ur. 21. V. — 21. VI.)
Cierpliwość jest najlepszym środkiem wiodącym do celu. Nie galopuj, niechajcie nie pospieszaj, a przekonasz się, że sprawy osobiste potoczą się wkrótce tak jak sobie tego życzyłeś. Przewidywania niektórych z Was w sprawach zawodowych okazały się nieuzasadnione, bo opierały się na plotkach a nie na faktach. Finansowe straty grożą tym z Was, którzy postępują lekkomyślnie. Stosować się powinni do rad przyjaciół i przyjaciółki, śmiejąc się potem, że znaleźli frajera. W sporze rodzinnym zachowajcie dystans a jeśli już poproszony zostaniesz o radę, zaproponuj kompromisowe rozwiązanie konfliktu. Zaufajcie zaległą korespondencję.

RAK (ur. 22. VI. — 22. VII.)
Twoja ciekawość i podejrzliwość może zaszkodzić dobremu dotychczasowemu partnerstwu. W nadchodzącym tygodniu nie podejmuj żadnych decyzji w sprawach finansowych. Skłonność wielu z Was do mówienia na różne tematy może postawić Was w skomplikowanej sytuacji, bo mowa nie zawsze jest złotem, tym bardziej, kiedy zabiera się głos w sprawach, a których ma się zielone zaledwie pojęcie. Ludzie młodzi, urodzeni w latach 1953—1960, kierować się powinni w sprawach osobistych uczuciami żywionymi wobec pewnej osoby. Nie, do cie posłuchaj tym, którzy mówią, że nieważna jest osoba, którą darzycie sympatią, lecz to, co wniesie ona do wspólnego domu.

LEW (ur. 23. VII. — 23. VIII.)
W blizie są Ci wszyscy spośród urodzonych pod tym znakiem, którzy wierzili w pieszczotliwy głos wadzący im do gąbki. Rozczarowanie, bo rzeczywistość jest zupełnie inna, mogą zawładnąć na całym dalszym życiu. Postępowanie niektórych z Was budzi zastrzeżenia przyjaciół. Jeśli go nie zmienicie, przyjaciele odsuną się od Was. Wiele z Was, obwołanie na wiek i pięć przeżyje pod koniec tygodnia radośne chwile. Stanie się tak za sprawą partnera, który potrafił wstąpić do Wasz trud i troskę o sprawy rodziny. Osoby starsze wiekiem powinny zadbać o swe zdrowie. Wizyta u lekarza jest wskazana, tak samo jak i ścisłe przestrzeganie jego zaleceń.

PANNA (ur. 24. VIII. — 23. IX.)
W pracy zawodowej znaczący sukces. Daj satysfakcję partnerowi i powiedz mu, że ma w tym także swój udział. Okres sprzyjający do wykazania swej wiedzy i talentu. Nie powinni zapominać o tym przede wszystkim ludzi młodzi, wykształceni, którzy rozpoczynają samodzielny start życiowy. Ludzie młodzi, urodzeni w latach 1955—1959 powinni sami decydować o swym dalszym losie, kierując się przede wszystkim rozsądkiem. Sprawy osobiste układać się będą pomyślnie, kiedy od bliskiej Ci osoby nie będziesz jedynie żądał, lecz pomagając jej w rozstrzygnięciu wielu spraw, z którymi nie potrafił sobie sama poradzić. Nie rezygnuj z planów długofalowych, bo mimo kłopotów jesteś w stanie osiągnąć cel.

WAGA (ur. 24. IX. — 23. X.)
Postępowanie niektórych z Was działa deprymująco nie tylko na partnera lecz także na współpracowników. Nie bądź aż tak bardzo zadowolony w sobie, nie sądź, że posiadłeś wszystkie mądrości, bo wkrótce zasniesz sam ze swym puchem. Stresy i rozczarowania ludzi młodych, urodzonych w latach 1958—1961 wynikają po prostu z tego, iż nie potrafili realnie spojrzeć na otaczające fakty. Nie bujajcie w obłokach, lecz mocno trzymajcie się ziemskich faktów a wówczas i Wasze życie stanie się radośniejsze, szybciej dostrzeżecie szanse jakie stoją przed Wami w każdej dziedzinie działalności. Niektórzy z Was odnotują wkrótce znaczne sukcesy w pracy zawodowej połączone ze znacznymi korzyściami finansowymi.

SKORPION (ur. 24. X. — 22. XI.)
Twoje aktywne uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym w miejscu pracy znajduje pełne uznanie współpracowników. Znaczący poprawie ulegną wkrótce stosunki międzywzajemne, co nie pozostanie bez wpływu na wydajność pracy i zarobki. Nie wierz w plotki, bo i nie ma innej drogi, poza wydajną pracę, wyjścia z kryzysu. W sprawach prywatnych wielu z Was ludzi młodych, stanu wolnego, urodzonych w latach 1954—1959, zająć musi jasne i sprężyste stanowisko. Skakanie z kwiatka na kwiatek udaje się tylko do pewnego czasu. Co potem? Unikajcie ryzykownego działania w sprawach finansowych, bo skończyć się to może przykrymi następstwami.

STRZELEC (ur. 23. XI. — 21. XII.)
Mimo wszystkich sukcesów nie lekceważ swego partnera. Twoja wobec niego podejrzliwość jest niemyślna i nieuzasadniona. Jest ona jedynie rezultatem Twoich dążeń do zrealizowania innych nie uzasadnionych. Niektórzy z Was sami stwarzają sobie poróżnienie problemy w pracy zawodowej i w życiu prywatnym, których w ogóle nie ma. Wszystko wskazuje na to, iż sam Waszego zdrowia nie jest najlepszym, że konieczna jest wizyta u lekarza, której nie trzeba się wstydzić. Powodzenie w sprawach miłosnych przed ludźmi młodymi, urodzonymi w latach 1957—1960. Dzieńcie ze swym partnerem nie tylko troski i kłopoty, radość także. Posłuchajcie jego rad, bo w większości przypadków ma on rację.



Krzyżówka (z hasłem) nr 69

1	2	7	3	4	5
6	35	18	31	13	27
		12	7	42	10
8	6		30	9	
			10	36	11
12	21	13	15	38	24
25					41
16	5	29	17	18	19
28		20		32	26
	19		11	3	
21		23	40	16	8
				2	

1	12	23	33
2	13	24	34
3	14	25	35
4	15	26	36
5	16	27	37
6	17	28	38
7	18	29	39
8	19	30	40
9	20	31	41
10	21	32	42

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery składek ponumerowanych dodatkowo w prawym dolnym rogu należy przenieść w kolejności odpowiadających im liczb do kolumn znajdujących się obok diagramu krzyżówki. Wypisane litery czytane pionowo dadzą hasło, które wystarczy nadać jako rozwiązanie krzyżówki.

POZIOMO: 6. mieszkanie, lokal, 7. kość rybia, 8. półprodukt z umytych i oczyszczonych owoców, ubrany metodą chemiczną, przetwarzany np. na dżem, 9. ciecz gęsta otrzymywana z suchej destylacji drewna, 12. zastrzyk, iniekcja, 16. założyciel dynastii Rurikowiczów, 19. woda bistra z gór płynąca, 20. ssak z rodziny żyraf, dzungla dorzecza Konga, chroniony, 21. zakład wydajny do użytku pewnie przedmiotowy za uiszczeniem określonej opłaty.

PIONOWO: 1. współubieganie się o jakiś urząd, pracę, 2. wodorotlenek glinu, ważny składnik boksytów, 3. mniej niż siedem, 4. osoba bobrowa, 5. drążek zakończony rósł, chato dwiema odnogami, 10. jedna z 12 konstelacji zodiaku, 11. pierwiastek chemiczny z grupy glinowców, 12. jęczmień, 13. forma rzepy o wydłużonym korzeniu, 14. krzew południowy o białych kwiatach i kwaśnych owocach, 15. bożek sztuki lekarskiej, 17. biała szata ministranta, 18. członek rady miejskiej, 19. alkoholik, ołjusz.

Treść hasła przesłać należy pod adresem „ED” włączając na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 69

Rozwiązanie krzyżówki nr 55

POZIOMO: rącznik, dywersja, Rhode, zwrotka, kleszcze, sorgo, Haida, kwadryga, facjata, dzwono, Lyautey, gromnica, podłoga, lorenc, gromnia, konikietta, skecz, podniebia, bapiolka, dusza, amnestia, reaktor.

PIONOWO: rozchód, cerkiew, notka, kraska, pokrój, dekokot, wieża, rezerwuar, A. dela, walc, Green, Fogg, cło, Ain, złoto, obfakanie, yala, raut, Men, Inn, eksport, Centaur, Zasada, ateusz, Isztar, kępka, elekt, kapka.

Rozw. gł.: „Są prawdy, które kują w oczy i dlatego się ich nie widzi”.

NAGRODY:

W wyniku przeprowadzonego losowania nagrody książkowe otrzymują:

- nr 51 — Halina i Jerzy Szymański (Majdów)
- nr 55 — Edyta Jastrzębska (Kielce)
- nr 53 — Grażyna Piątkowska (Starachowice)
- nr 54 — Jan Stramski (Kielce)
- nr 55 — Konrad Słomczyński (Radom) i Stanisław Grudziński (Kielce)

KOMUNIKAT

Skarżyski Klub Szaradzystów działający przy Zakładowym Domu Kultury Zakładów Metalowych „PREDOM-MESKO” Skarżysko-Kamienna organizuje miejski turniej finałowy w dziedzinie rozgrywek umysłowych.

Współorganizatorem jest Wydział Oświaty i Wychowania oraz Wydział Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Skarżysku-Kamiennym. Finał odbędzie się 12 kwietnia br. o godz. 17 w sali konferencyjnej ZDK Skarżysko-Kamienna. Celem turnieju jest wyłonienie reprezentacji miasta na ogólnopolski turniej finałowy w Lublinie, którego organizatorem jest Lubelski Klub Szaradzystów i Federacja Klubów Szaradzystów. Wszystkich miłośników rozrywek umysłowych, którzy chcą obejrzeć zmagania drużyn szkół średnich prosimy o przybycie. Wstęp wolny.

Komedia wymaga od aktora wielkiego poczucia humoru

Na afisz stołecznego Teatru „Syrena” wchodzi sztuka znane- go współczesnego komediopisarza angielskiego T. Frieby’ego. Autor przekładu, zmarły niedawno Kazimierz Piotrowski za- tytułował ją „Kłopot z dziewczyną perkusistą”. Była wysta- wiana w wielu teatrach zagranicznych, zaś jej twórca zdobył sobie dzięki temu utworowi wielką popularność.

Jak słyhać za kulisami Te- atru „Syrena” niewykluczone, że autor zawita do Warszawy na jej polską prapremierę. Dziś kulka słów przed premie- rą z odtwórcą głównej roli Ta- deuszem Plucińskim:

— Jak krótko scharaktery- zowałby pan swoją rolę?

— Koledzy mówią, że autor który mnie nigdy nie widział napisał moją biografię.

— Czy komedia to ulubio- ny pana genre sceniczny?

— Tak, bardzo lubię kome- dię, wymaga ona poczucia hu- moru, którego los mi podobno nie poskąpił. Ale cenię sobie także inne gatunki, ewierś



wieku (przyzna pani, że brzmi to kępienie) występowałem przecież w teatrach drama- tycznych i zdarzało mi się grywać w Szekspirze i w Sło- wackim.

— Jakie możliwości daje panu Teatr „Syrena”?

— Przede wszystkim ogrom- ną frajdę. To teatr wbrew po- zorem trudniejszy od innych: staje się tu oko w oko z pub- licznością, z którą kontakt w monologu, w piosence jest zna- cznie bardziej bezpośredni niż w innych teatrach.

— Reżyserem nowo przy- gotowywanej premiery jest Roman Kłosowski: jak układa się panom współpraca?

— Spotkałem się z nim po- raz pierwszy jako reżyserem — i teraz, pod koniec prób, mogę powiedzieć, że chciałbym aby tych spotkań było więcej. Wiem, że mogę mieć do niego zaufanie — jest jak lustro, które prawdę ci powie.

— Proszę zdradzić, o czym opowiada nowo przygotowa- ną sztukę?

— To historia dojrzałego i pewnego swych zalet pana, konesera życia, kobiet i do- brzych trunków, który w ja- kimś momencie potyka się o...

— resztę powie tytuł sztuki „Kłopot z dziewczyną perku- sistą”.

Obok Tadeusza Plucińskiego, w komedii T. Frieby’ego wys- tępują m. in. E. Zajączkówna, E. Szykułska, L. Wette, E. Ro- baczewski, T. Wojtych. Sceno- grafie przygotowała T. Kwiat- kowska, opracowanie muzycz- ne Cz. Majewski, a premiera zapowiadana jest na 9. IV. br.

Wystawa grafiki Eugene Delacroixa

W jednym z pawilonów Luw- ru tłumy zwiedzających przy- ciągnęła wystawa rysunków Eugene Delacroixa. Jakkolwiek twórczość tego prekursora francuskiej romantycznej szko- лы w malarstwie jest dość po- wszechnie znana — stwierdza- ją krytycy — grafika pozwala jeszcze lepiej zrozumieć różno- rodność jego stylu i oryginal- ność widzenia świata. Ekspo- zycja zgromadziła 350 rysun- ków i szkiców, wykonanych w różnych technikach. Szczegól- nie interesujące są szkice do znanego płótna Delacroixa „Dante i Wergiliusz”. Prawdziwą atrakcją wystawy były wyko- nane przez artystę kopie słyn- nych obrazów Michała Anioła, Rubensa i Goi, które jedynie najwytrawniejsi specjaliści mo- gą odróżnić od oryginałów.

XI Biennale Sztuki Haftowania

XI Biennale Sztuki Haftowa- nia odbędzie się w dniach od 11 czerwca do 4 sierpnia br. w Lozannie. Z nadesłanych prac 426 autorów jury wybrało je- dynie dzieła 27. Najliczniejszą grupę stanowią Amerykanie i Japończycy. Pozostali uczestni- cy biennale pochodzą z Fran- cji, Holandii, Danii, Belgii, Ka- nady, Włoch i Hiszpanii. Jed-nocześnie jury postanowiło, że każde następne biennale bę- dzie dotyczyło konkretnych te- matów, np. w 1985 r. „Sztuka haftowania jako rzeźba”.



Fot. H. Pieczul

Mini- muzeum „Echa dnia”

„Książę Józef Poniatowski na koniu” (II)

W świątecznym numerze „Echa Dnia” wprowadziłem czytelników w krąg tematyki głównego bohatera obrazu Ju- liusza Kossaka, który pod ko- niec ubiegłego roku wzboga- cił galerię malarstwa kielec- kiego muzeum.

Powstały w roku 1832 ob- raz „Książę Józef Po- niatowski na koniu” jest odzwierciedleniem wszyst- kich dobrych i złych cech sztuki artysty, a czas jego namalowania przy- pada na okres, w którym dzie- ła wybitne były już rzadkością. Wykonany częścią u Kossaka metodą ogólnikowego przeno- szenia na większy format u- przednio przygotowanego szki- cu, charakteryzuje się cechami będącymi tego sposobu na- stępstwami: zatraceniem lek- kości i spontaniczności szkicu na rzecz kaligraficzności ry-

sunku i perfekcyjności linii. Naturalną konsekwencją tego stanu staje się podporządko- wanie całości kompozycji no- wo stworzonej strukturze ob- razu, której poszczególne e- lementy tworzy artysta przy pomocy wielokrotnie powta- rzanych rozwiązań, gdzie wy- znacznikami są m.in. okreś- lony moduł jeźdźca na koniu, smutnie zadumana twarz księcia Józefa, faktura tra- wy na pierwszym planie. Pierwszoplanowy element kompozycji — książę na ko- niu, mimo dużej dokładności wykonania nosi więc cechy pomnikowe, pozostając zarazem teatralnie sztuczny. Natomiast tło kompozycji tworzą namalowane lekko, z całym wdziękiem akwarelo- wej techniki, adiutant i gru- py jeźdźców.

Zarysowane wady obrazów przy zmianie kryteriów oce- ny mogą być rozpatrywane jako jego zalety — typowe dla malarstwa wieku XIX, a są nim: dobry rysunek, przejrzystość kompozycji, czytelność anegdoty. Podob- nie kolorystyka obrazu jest klasycznym przykładem dzie- ła wiekopiętnego akwareli- sty, gdzie ciepła gama barwna o- parta była najczęściej na do- minancie spien rozbudowanej o tony żółte i oliwkowe.

Jednak najbardziej ce- nionych cech obrazu należy szukać w tema- cie, a więc w sferach patrio- tycznych — pozaartystycz- nych. Tym sprawom poświę- ciłem omówienie sprzed ty- godnia. Dla tych m.in. zna- czących powodów dzieła Ju- liusza Kossaka muszą być prezentowane w galeriach narodowych. W kieleckiej bę- dzie to już trzeci znaczący o- obraz tego malarza.

ALOJZY OBORNY

Sukces lekarzy jugosłowiańskich

BELGRAD, PAP. We wtorek w Zagrzebiu przyszło na świat pięcioro dzieci, które zostały poddane operacji przebywając w łonie matki. Jak donosi jugo- słowiański dziennik „Nevosti”, ekipie lekarzy pod kierowni- ctwem profesora Asama Kur- jaka, udało się — przy pomo- cy ultradźwięków — zoperować wymagające leczenia pęcherze moczowe nie narodzonych jes- zcze dzieci.

We wrześniu bieżącego roku ukończy 60 lat znany polski filmowiec od lat pra- cujący we Francji — Walerian Borow- czyk. Od wielu lat Borowczyk uznawany jest za jednego z najwybitniejszych auto- rów filmów erotycznych na świecie. W jednym z wywiadów autor ekranizacji „Dzień w grzechu” tak mówił o różni- cach między erotyką a pornografią:

„Pornografia jest to określony punkt widzenia, sposób patrzenia, a także — i przede wszystkim — jest to sprawa kon- tekstu. To również zagadnienia dobrego i złego gustu, wrażliwości albo jej braku, kultury albo chamskiego. Co ma zatem wspólnego pornografia z erotyką, z którą ją się tak często utożsamia? Erotyka, seks to przecież jedna z najbardziej moralnych stron życia. Erotyka nie zabija, nie uni- cześnia, nie nakłania do zła, nie provo- kuje do popełnienia przestępstwa. Wręcz przeciwnie: łagodzi obyczaje, przynosi ra- dosć, daje spełnienie, sprawia bezinteres-owną przyjemność. Oczywiście istnieje coś takiego jak tabu obyczajowe. Ale to jest sprawa gustów epoki. Gusty mają to do siebie, że się zmieniają. Współczesne tabu obyczajowe to zresztą wymysł głów- nie XIX wieku. Dzisiaj coraz powszech- niej odrzucamy jego kanony. W krajach znosi się cenzurę obyczajową, otwiera się muzea, w których wystawiane są „prohibity” i „obscenia” z dawnych epok; ich twórcami są często wybitni ar- tyści, których produkty dotąd ukryte przed ludzkim okiem okazują się subtel- nymi dziełami sztuki. Trudno sobie wy-

obrazić, by uznany jeszcze niedawno za obsceniczny obraz Rembranta czy Leona- rda nakłonił kogoś do gwałtu. Nie sły- szalem również by „Opowieści niemoral- ne” sprowadziły kogoś na drogę występ- ku, czy sprowokowały ekscesy erotyczne. Nie sądzę także by po obejrzeniu „Dzie- jów grzechu” kochankowie zaczęli sło- sować strzykawkę Pravatza. Gdybyśmy byli tak uciążliwi na wszelkie nie- stosowne wpływy, nie moglibyśmy nawet

Erotyka nie zabija...

pójść po mięso do rzeźnika, do golibrody, albo do opery na „Jeziro łabędzie”. A zresztą na całym świecie, i słusznie, jeżeli chce się uchronić młodocianych przed emo- cją, na przyjęcie której nie są jeszcze do- statecznie przygotowani, wywieszają się kartki z napisem „dozwolone od lat 18”. Osiągnięcie tego wieku zezwala m.in. na głosowanie do parlamentu. Jeżeli osiem- nastolatek ma prawo głosu, powinien również mieć prawo do oglądania tych samych filmów co i wybrany przez niego poseł”.

**Piątek-sobota
-niedziela
8-9-10 kwietnia
1983 r.**

Dziś składamy życzenia

**CEZARYM
i DIONIZYM**

Jutro

**MAJOM
i DYMOTOM**

w niedzielę

**MICHAŁOM
i MAKARYM**

S.I.V.

1973 r. — w wieku 91 lat zmarł Pablo Picasso.
1951 r. — W wyniku referendum społeczeństwo Francji opowiedziało się za pokojowym rozwiązaniem kwestii Algierii.

1944 r. — rozpoczęła się operacja krymska, 4 Frontu Ukraińskiego Rozgórzała bitwa o Darnicę, przedmieście Kijowa na lewym brzegu Dniepru. W walkach uczestniczyli też żołnierze polscy, z których wielu poległo.

1919 r. — Oddziały Armii Czerwonej walczącej z interwentami i białogwardystami zajęły Półwysep Krymski.
1907 r. — W Brytanii i Francji podpisyli układ, gwarantujący niepodległość Syjamu (dzisiejszy Tajlandia).

1898 r. — Urodził się Georgi Trajkow, bułgarski działacz partyjny i państwowy.

1845 r. — Zmarł Wilhelm von Humboldt, uczonek niemiecki, przedstawiciel neokantyzmu, polityk.

1514 r. — Zmarł el Greco, malarz hiszpański.

S.I.V.

1977 r. — Komunistyczna Partia Hiszpanii uznano za legalną. Przez 38 lat w warunkach frankistowskiego terroru partia ta działała w konspiracji.

1940 r. — Wojska hitlerowskie dokonały inwazji na Danię i Norwegię.

1933 r. — Urodził się Jean-Paul Belmondo.

1928 r. — W Turcji przesłano uznawać islam za religię państwową.

1898 r. — Urodził się Paul Robeson, śpiewak i działacz społeczny USA.

1879 r. — Urodził się Leon Blum, francuski mąż stanu, przywódca socjalistów, współzałożyciel Frontu Ludowego w okresie międzywojennym.

1865 r. — Zakonczyła się wojna domowa w Stanach Zjednoczonych.

1821 r. — Urodził się Charles Pierre Baudelaire, pisarz francuski.

S.I.V.

1972 r. — Związek Radziecki i Stany Zjednoczone podpisały układ o zakazie produkcji broni bakteriologicznej.

1951 r. — W Jerozolimie rozpoczął się proces sądowy Adolfa Eichmanna, zbrodniarza hitlerowskiego, odpowiedzialnego za zamordowanie milionów ludzi.

1954 r. — Zmarł August Lumiere, francuski wynalazca kinematografu.

1945 r. — Armia Amerykańska wyzwoliła hitlerowski oboz koncentracyjny w Buchenwaldzie.

1944 r. — Armia Radziecka wyzwoliła Odesę.

1919 r. — Stracono Emilię na Zapacie, rewolucjonistkę meksykańską.

1847 r. Urodził się Joseph Pulitzer, dziennikarz amerykański.

1741 r. — Wojska pruskie dowodzone przez Fryderyka I zajęły Śląsk.

NUMER 69

STRONA 6

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — 8.IV. — „Pan Tadeusz” — A. Mickiewicz, g. 18. 9-10.IV. — „Kartoteka” — T. Różewicza, g. 20.

KINA

„Romantica” — 8.IV. — „Jeśli się odnajdziemy” — pol., g. 15.30. 17.45. 20 i 22.15. 9-10.IV. — „Imperium kontratakuje” — USA, pan., kol. 1. 12. g. 9 i 16.30. „1941” — USA, pan. kol. 1. 15. g. 11. 13.15. 17.45 i 20.

„Moskwa” — 8.IV. — „Mistrz kierownicy ucieka” — USA, kol. 1. 15. g. 15.30 i 17.30. „Koniec naszego świata” — pol. pan. 1. 15. g. 19.30. 9.IV. — „Rocky” — USA, kol. 1. 15. g. 8.45 i 13. „Mistrz kierownicy ucieka” — g. 11 i 15.30. „Śpiewy po rosie” — pol. kol. 1. 15. g. 17.15 i 19. 10.IV. — „Mistrz kierownicy ucieka” — g. 9. 12 i 15.30. Zestaw bajek kol. 1. 15. g. 13.45. „Śpiewy po rosie” — g. 17.30 i 19.30.

„Studyjne” — 8.IV. — „Rocky” — USA, kol. 1. 15. g. 14. 16. 18 i 20. 9-10.IV. — „Joseph Andrews” — ang., kol. 1. 15. g. 15. 17 i 19.

„Skalka” — 8.IV. — „Eroica” — pol. 1. 15. g. 15. „Joe Valachi” — w. kol. 1. 15. g. 17 i 19.15. 9.IV. — „Hultajska czwórka” — ZSRR, kol. dub. b.o. g. 15. „Joe Valachi” — g. 17 i 19.10. 10.IV. — Zestaw bajek ZSRR, kol. g. 14. „Hultajska czwórka” — g. 15.

„Joe Valachi” — g. 16.30 i 19. „Robotnik” — 8.IV. — „Czas Apokalipsy” — USA, pan. kol. 1. 15. g. 15.30 i 18.30. 9.IV. — „Jeździec przybływa” — USA, pan. kol. 1. 15. g. 13. „Czas Apokalipsy” — g. 15 i 18. 10.IV. — Zestaw bajek kol. g. 12. „Przygoda arabska” — USA, pan. kol. g. 13. „Czas Apokalipsy” — g. 15.30 i 18.30.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7 — czynna w godz. 12-17, niedziela 10-15 — Wystawa PLSP — „Dyplom 35”.

Galeria Fotografiki — ul. Rew. Październikowej 3a — czynna w godz. 9-17. Wystawa fotografii barwnej Edwarda Przybyłowicza — „Dzień Algierii”.

MUZEJA

Muzeum przy pl. Partyzantów — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9-15, środa 12-16, wtorek — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-901, ul. Buczka 37/30, nr 29-903, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21, w niedzielę — 8-14. Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11 w godz. 17-21. Od godz. 7 w niedzielę do 7 w poniedziałek. W każdą sobotę czynne są w godzinach od 8 do 14 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnym i dziecięcym, zabiegowym oraz stomatologicznym: Przychodnia Rejonowa nr 2 — ul. Pocieszka 11, nr 3 —

łącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”

Kupon nr 69

Rozwiązanie krzyżówki nr 55

POZIOMO: rącznik, dywersja, Rhode, zwrotka, kleszcze, sorgo, Haida, kwadryga, facjata, dzwono, Lyautey, gromnica, podłoga, lorenc, uznania, konkietta, skecz, podniecia, bapiolka, dusza, amnestia, reaktor.

PIONOWO: rozchód, cerkiew, notka, krasica, polkrój, dekokot, wieża, rezerwuar, A. dela, walc, Green, Fogg, cło, Ain, złoto, obłakanie, yala, rant, Men, Inn, eksport, Centaur, Zasada, ateusz, Isztar, kepka, elekt, kapka.

KINA

„Rattak” — 8-10.IV. — „Imperium kontratakuje” — USA, pan. kol. 1. 12. g. 9. 11.30. 14 i 16.30. „1941” — USA, pan. kol. 1. 15. g. 18.

„Przyjaziń” — 8.IV. — „Cena strachu” — USA, kol. 1. 15. g. 15.30. 9.IV. — „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” — pol., kol. 1. 15. g. 15.30. 10.IV. — „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” — g. 15.30. 17.30 i 19.30.

„Pokolenie” — 8.IV. — „Ifigenia” — grecki, kol. 1. 15. g. 15. 17.15 i 19.30. 9.IV. — „Długa jazda do szkoły” — NRD, kol. b.o. g. 9. 11 i 13. „Powrót człowieka zwanego Koniem” — USA, kol. 1. 15. g. 15. 17.15 i 19.30. 10.IV. — Zestaw bajek pol. kol. g. 10. 11 i 12. „Powrót człowieka zwanego Koniem” — g. 13. 15.15. 17.30 i 19.45.

„Hel” — 8-9.IV. — „Seksolatk” — pol., 1. 15. g. 9 i 13. „Twarz anioła” — pol., 1. 15. g. 11. „Głina, czy lajdak” — fr., kol. 1. 15. g. 15.30. 17.30 i 19.30. 10.IV. — „Seksolatk” — g. 9 i 13. „Czarny król” — inne bajki pol. g. 11 i 12. „Głina, czy lajdak” — g. 15.30. 17.30 i 19.30.

„Odeon” — 8-10.IV. — „Superpotwór” — jap., kol. b.o. g. 15.30 i 17.30. „Joseph Andrews” — ang., kol. 1. 15. g. 19.30. 10.IV. — dodatkowo — „Czarna kura” — ZSRR kol. dub. b.o. g. 13.

APTEKI DYŻURNE: nr 87-910, pl. Zwycięstwa 7, nr 87-915, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacje o usługach — 267-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 261-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-32, plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 363-88, ulica Zwietki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — 8-9.IV. — „Chrzest” — CSRS, kol. 1. 12. g. 15 i 17. „Bardzo ciężki grzech” — bułg., kol. 1. 15. g. 19. 10.IV. — Zestaw bajek pol. kol. g. 11. „Pasazierka” — pol., pan. 1. 15. g. 15. „San Babilu godz. 20” — w. kol. 1. 15. g. 17 i 19.

„Metalowiec” — 8-10.IV. — „Kamandosi z Nawarony” — ang., kol. 1. 15. g. 17 i 19.10. 10.IV. — dodatkowo — „Jak się budzi król lewny” — CSRS, kol. dub., g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-946, ul. Aptecka 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — 8.IV. — „Rower” — NRD, kol. 1. 15. g. 15.30. „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” — pol., kol. 1. 15. g. 17 i 19. 9-10.IV. — „Krzyszczak” — pol., kol. b.o. g. 15.30. „Rower” — g. 15.30. „Imperium kontratakuje” — kol. 1. 15. g. 17 i 19.45. 10.IV. — „Kolejka” — „Kolejka” — CSRS, o.o.

nr 54 — „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 55 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 56 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 57 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 58 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 59 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 60 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 61 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 62 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

nr 63 — 8-10.IV. — „1941” — cz. kol. 1. 15. g. 15. 17.10 i 19.20. „Kolejka” — CSRS, o.o. (Kielce)

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Piątek

17.05 Dziennik 17.15 „W ludowych rytmach” 17.45 Rolnicze rozmowy — aud. Z. Wierciakowej 18.00 „Piosenki z tekstem”. W programie ogólnopolskim: 1.07 „Na muzycznej antenie” — w oprac. M. Janiszewskiej (Pr. I).

TELEWIZJA

Piątek

PROGRAM I

15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów: „Kino waszych rodziców”
16.30 Dla przedszkolaków: „Piątek z Pankracym”
17.00 Dziennik
17.20 „Przyjemne z pożytecznym”
17.45 Pytania i odpowiedzi (cz. 1) — spotkanie min. Z. Łakomca z załogą DT „Centrum” w Warszawie

18.10 Związkowe ABC
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Wybiory świata: „Ochłania” — komunikacja morska jako problem polityczny.

19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Gniazdo” — pol. dramat hist.

22.15 „Kamera widzi świat” (4) — progr. TV ZSRR
22.40 Dziennik
23.00 „Świat i Polska”

PROGRAM II

15.30 Język francuski (25)
17.00 Program dla
17.05 „Długie dni, krótkie tygodnie” — radziecki film obyczajowy
18.30 „Religie świata”: Wokół dekalogu
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik
20.00 „Trzymamy straż nad Odrą” — progr. publ.
20.40 Piątek z muzyką — Ryszard Wagner: „Śpiewacy nocymberscy”

WIECZÓR FILMOWY

21.50 Kino Miniatur
22.15 „Na baki elity” — nowela produkcyjna CSRS
23.00 Filmy dokumentalne J. Lomnickiego — „Narodzinny statku” — „Gienek”
23.25 Film na dobranoc: „Koły i kociaki”

Sobota

PROGRAM I

6.00 TTR jęz. polski, s. II
6.30 TTR matemat. s. II
7.00 TTR wskaz. metod. s. IV
7.30 TTR uprawa roślin s. IV
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobotka oraz film z serii „Zaloga G”
10.30 Sportowy sposób na zdrowie
11.00 „Mąż swojej żony” — pol. kom. film.
12.35 „Stalingrad — 40 lat później” — wojsk. film dok.
13.30 Rolniczy mag. techniczny
14.00 Siedem anten
15.00 Dziennik
15.15 „Z róz wiatrów w herbzie”

16.00 „Z Polski rodem” — mag. polonijny
16.30 „Cyryl świata”: „Cyryl księcia” — franc. film dok.
17.25 Pytania i odpowiedzi (cz. 2) — spotkanie min. Z. Łakomca z załogą Domów Towarowych w Warszawie

17.50 Kamery na sport
18.20 Trybuna sejmowa
18.50 Dobranoc
19.00 TV lista przebojów — propozycje

19.30 Dziennik
20.15 „Na cichej stacyjce” — weg. kom. satyr.
21.40 „Kamera widzi świat” (5) — progr. TV ZSRR

22.10 Dziennik
22.40 Red. Młodych Reporterów
23.30 Wiadomości sportowe
24.40 Red. Młodych Reporterów — „Musty” — progr. kabaret.

PROGRAM II

9.35 Film dla II zmiany: — „Marności nad marnością” radz. film fab.
11.00 11.30 12.00 NURT

STUDIO-2

14.05 Goście Studia-2
14.15 Kierowcy — pios.
14.40 „Bractwo Żelaznej Szekli”: — Moje marzenia
15.10 Kontrola drogowa — czyż jeden dzień pracy Wydz. Ruchu KS MO

15.35 „Cienie zanikają w południe” (3) — serial TV ZSRR

16.45 Zielony liść — czyli o szkoleniu kierowców
17.20 „Blżej natury”
17.40 „Co, gdzie, kiedy?” — informator kulturalny Studia-2

18.15 Pierwsza pomoc
18.45 Piosenki z Waszych listów

19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik
20.15 Sport w Studiu 2
21.15 „Po wypiciu wódki...”
21.30 Program rozrywkowy
21.50 „I tak się też zdarza...”
22.15 Filmoteka Narodowa: „Ba-za ludzi umarłych”

Niedziela

PROGRAM I

6.00, 6.30 i 7.00 TTR
7.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 „Tydzień” — mag. roln.
9.00 Dla młodych widzów: „Te-leranek” — oraz film z serii „Arabela”
10.20 Antena
10.35 Morze i ludzie — „Pływająca forteca” — franc. film dok.
11.30 „Z tygodnia na tydzień”
12.00 „W południe start”
13.05 „Co nam zostało z tych lat”: Ryszard Gruszczyński

13.40 Galerie świata: „W muzeach Watykanu”
14.10 Kraj za miastem — program roln.
14.40 „Przygody Sindbada”: „Przygoda z tajemniczą pieczęcią”

15.05 Józef Szajna — „Jeszcze jedno słowo” — film dok.
15.45 Losowanie Dużego Lotka
16.00 Dziennik i rep. DT
16.30 Jutro poniedziałek
17.00 „Moja w tym głowa” — kom. film. ZSRR

18.30 Sprawozd. mag. sportowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik i mag. „Świat”
20.15 „Kielner płacić” — kom. film. CSRS

21.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.15 Sportowa niedziela
22.45 „Pagart” przedstawia: Art Sullivan

PROGRAM II

11.00 „Doktor Murek” (1) (wersja dla niesłyszących)
12.00 Reforma po starcie
13.00 Peryskop — (progr. wojk.)
13.30 Program lokalny
14.00 Spotkania

STUDIO-2

14.35 Najlepszy z ośmiu — tv turniej młodych talentów piosenkarzy
15.35 „Bractwo Żelaznej Szekli” Szkoła pod żaglami

16.05 Gość Studia-2: prof. M. Stępień — nacz. red. „Zdania”
16.20 Post scriptum magazynu „Aut”

16.40 Gość Studia-2
16.55 Zatrzymane w kadrze
17.25 Gość Studia-2: Al. Ziembkiewicz — nacz. pielęgniarki Instytutu Kardiologii

17.40 Piosenki z Waszych listów
18.00 Bądźmy zdrowi
18.30 Stereo i w kolorze
19.30 Dziennik i mag. „Świat”
20.15 Bądźmy zdrowi — odpowiedzi na pytania

20.30 Sport w Studiu 2
21.20 Grabieżcy kultury
21.50 Gość Studia-2: red. St. Głabiński

22.05 Wiadomości DT
22.15 „Doktor Murek” (1) — serial pol.

UWAGA: Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

tydzień w TV

PROGRAM I

Poniedziałek — 11.IV.

13.30 TTR — Fizyka s. II:
14.00 TTR — Chemia s. II:
15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów:
„Zwierzyńiec i nie tylko”
oraz film z serii „Frank i Bućko”
17.00 Dziennik
17.20 „Wniebowzięci” — kom. obycz. TP
18.05 TV Informator Wydaw.
18.20 Echo stadionów
18.45 Aktualności Agencji „Ar-
tel”
19.50 Dobranoc
19.00 Diagnosta: — Mózg
19.30 Dziennik
20.15 Teatr TV: A. Strindberg
„Sonata widm”
21.45 Dziennik
22.05 Sprawy międzynarodowe
22.35 Jaz na dobranoc.

Wtorek — 12.IV.

6.00 TTR — Fizyka s. II
6.30 TTR — Chemia s. II
8.10 Historia kl. VIII
9.00 Język polski kl. V—VI:
9.35 Film dla II zmiany: „Początki fortuny Rougonów”
(4)
11.00 Opowieści Sz. Kobylińskiego kl. II: „Jak to rozmieścić”
13.30 TTR — Fizyka, s. IV
14.00 TTR — Mechanizacja roln.
15.40 Kwadrans z „Artemem”
16.00 Dla młodych widzów: Tyl-
ko dla orłat
16.30 Dla dzieci: „Michałki”
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstadio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności Agencji „Ar-
tel”
19.05 Z Krzyżem Grunwaldu w
herbie: Krzyż Grunwaldu
dla saperów
19.30 Dziennik
20.15 „Początki fortuny Rougo-
nów” (4) — serial franc.
21.05 Program publicystyczny
22.20 Program publicystyczny

Środa — 13.IV.

6.00 TTR — Fizyka, s. IV
6.30 TTR — Mechanizacja roln.
8.10 Chemia, kl. VIII: Wymia-
na jonowa
9.00 Fizyka, kl. VI
9.30 Film dla II zmiany: „Dzie-
ci — jak to dzieci” — radz.
film obycz.
11.00 Muzyka, kl. I
12.00 Reforma po starcie
13.00 TTR — Historia, s. II:
14.00 TTR — Matematyka, s. II
15.25 NURT
16.00 „Krag” — mag. harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków „Tik-
Tak”
17.00 Dziennik
17.20 Losenie Małego Lotka
i Express Lotka

17.35 „Rzemiosło”
17.50 Program publicystyczny
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.05 Program popularnonauko-
wy
19.30 Dziennik
20.15 „Wszyscy i nikt” — pol.
dramat sens.
22.00 Program publicystyczny
22.30 Dziennik

Czwartek — 14.IV.

6.00 TTR — Historia, s. II
6.30 TTR — Matematyka, s. II
8.10 Zoologia, kl. VII
9.00 Praca — technika, kl. II:
9.25 Tworzywa sztuczne
9.25 Dla II zmiany: „Anna i
Złodek” — rom. film.
11.00 Praca — technika, kl. III:
Szyjemy i wyszywamy
11.55 Język polski, kl. II lic.
13.30 TTR — Hodowla zwierząt
14.00 TTR — Uprawa roślin
15.40 „Człowiek dla człowieka”
— mag. PCK
16.00 „Czwartek TDC”: „Ency-
klopedia TDC” oraz film
z serii „Dzikości i Moniki”
(14)
17.00 Dziennik
17.20 TV Informator Wydawni-
czy
17.35 „Aut” — mag. reporterów
17.50 Program publicystyczny
18.10 „Zołnierskie wspomnienia”
— wojsk. progr. hist.
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 „Sonda”
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Sensacji: Michael
Carey „Osaczony”
22.00 „Pegaz” — kronika
22.45 Dziennik
23.05 Program publicystyczny.

Piątek — 15.IV.

6.00 TTR — Hodowla zwierząt
6.30 TTR — Uprawa roślin
9.00 Geografia, kl. VI
9.30 Dla II zmiany
11.00 Kl. I—II: Ludzie w białej
11.55 Kłajbrze Bałtyku
13.30 TTR — Chemia, s. II: Al-
kohole
14.00 TTR — Mechanizacja roln.
15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów: „Ki-
no waszych rodziców” —
O dziecięcych rolach w
polskim filmie
16.30 Dla przedszkolaków: „Pią-
tek z Pankracym”
17.00 Dziennik
17.20 „Przyjemne z pożytecz-
nym”
17.45 Aktualności Agencji „Ar-
tel”
17.50 Program publicystyczny
18.15 Związkowe ABC
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Makroskop
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 W starym kinie: „Przez
lasy do szczęścia” — pol.
film arch.
22.10 Dziennik
22.30 Program publicystyczny

Uwaga: za ewentualne zmiany
w programie redakcja nie odpo-
wiada. Program II zamieszczać
będziemy w codziennych nume-
rach gazet.

Program obrony pokoju

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Analiza międzynarodowej
sytuacji wskazuje, iż po-
garsza się ona z każdym
tygodniem. Omalu codziennie
agencje prasowe przynoszą in-
formacje o nasilaniu przez mili-
tarystyczne koła na Zachodzie
wyscigu zbrojeń, o dążeniu do u-
zyskania przewagi wojskowej
nad krajami socjalistycznymi.
Zrozumiałe, że w tej sytuacji
obrody Komitetu Ministrów
Spraw Zagranicznych Państw —
Stron Układu Warszawskiego,
które przez 2 dni toczyły się w
Pradze, wywołują zrozumiałe za-
interesowanie światowej opinii
publicznej. Jakże są wyniki pras-
kiego posiedzenia szefów dyploma-
cji krajów socjalistycznych?

Dokonana wymiana poglądów,
ocen i informacji w pełni po-
twierdziła aktualność i żywo-
ność programu obrony pokoju,
zawartego w deklaracji politycz-
nej praskiej narady DKP i stano-
wiącego alternatywę groźby ka-
tastrofy termojądrowej. Współ-

nota państw socjalistycznych —
stwierdzono w Pradze — jest
zdecydowana uczynić wszystko,
co w jej mocy, aby program ten
został wcielony w życie. Po-
twierdza to komunikat końcowy
posiedzenia Komitetu Ministrów
Spraw Zagranicznych, stanowią-
cy istotny wkład do realizacji
inicjatyw i propozycji zawartych
w deklaracji politycznej z Pragi.

Na posiedzeniu Komitetu Mi-
nistrów wypracowano też linię
działania na rzecz wcielania w
życie inicjatyw zawarcia mię-
dzy Układem Warszawskim a
NATO układu o niestosowaniu
siły militarnej i utrzymywaniu
pokojowych stosunków. Ma ona
zasadnicze znaczenie i z pewno-
ścią będzie stanowiła przedmiot
długofalowej działalności dyploma-
cji państw socjalistycznej
wspólnoty. Inicjatywa ta skupia
już zresztą szeroką uwagę rzą-
dów, oraz kół politycznych i
społecznych na Zachodzie, w tym
również w państwach NATO. Nie
ma bowiem dla świata innej mo-
żliwości, jak pokojowy dialog.

Jakie zadania stoją dziś przed
krajami socjalistycznymi? Na-
czoło wysuwają się te, które do-
tyczają walki przeciw instalacji
nowych rakiet amerykańskich w
Europie, oraz złożona proble-
matyka rokowaniach rozbrojenio-
wych. Ma to decydujące znacze-
nie dla zahamowania wyścigu
zbrojeń i osłabienia napięcia
między Wschodem a Zachodem.

Mówiąc jednak o rozbrojeniu
trzeba zdecydowanie podkreślić
— a tak właśnie uczyniono w
Pradze — iż nie wolno dopuścić
do naruszenia równowagi sił w
skali globalnej i europejskiej.
Kraje socjalistyczne muszą być
bezpieczne, wiedząc, iż potrafią
odeprzeć każdy atak.

Praskie spotkanie szefów dy-
plomacji dowiodło ponownie jed-
ności, siły i zwartości wspólnoty
socjalistycznej, stanowiącej za-
sadniczą podstawę dla odparcia
istniejącego zagrożenia, a jedno-
cześnie dobrą podstawę do roko-
wań Wschód-Zachód.

PAWEŁ DERESZ

agencje informują:

□ Przywódcy palestyńscy od-
rzucili w nocy z czwartku na
piątek sugestię powierzenia kró-
lowi Jordani Husajnowi manda-
tu reprezentowania OWP w ro-
kowaniach pokojowych z Izrae-
lem.

□ Przedstawiciele 8 państw
Jednotki Perskiej wobec braku
zatemnińskich odwołań do naj-
bliższej grupy rozmowy w Ku-
wejcie w sprawie ustalenia spo-
sobów zapobieżenia katastrofie
ekologicznej w tym akwenie
związku z wyciekami ropy ze
zombardowanych przez Irak i-
rańskich szybów naftowych. W
tym czasie delegacje zaintereso-
wanych krajów mają przeko-
nułować się ze swymi rządami
co do sposobów zahamowania
dalszego wpływu ropy i pu-
nięcia skutków dotychczasowego
wycieku.

□ Doniesienia napływające z
Salwadoru mówią o przygoto-
waniu się przez 4—5 tys. miej-
scowych lewicowych partyzan-
tów do podjęcia zmasowanej ofe-
nsywy przeciwko wojskom
rządowym.

□ Pomimo spektakularnego
pokazu siły ze strony policji i
wojska, w dwóch indyjskich sta-
nach na północy kraju, Asamie
i Pendżabie doszło ponownie do
wybuchu zamieszek. Niepokoję
utrzymują się również w stanie
Tripura.

□ Agencje zachodnie infor-
mują, iż władze izraelskie za-
trzymują już ponad 50 Pales-
tyńczyków, a dziesiątki przesłu-
chały w ramach „kontracji”,
mającej wykazać, że objawy
masowego zatrucia na okupo-
wanym zachodnim brzegu Jor-
danu są — zdaniem Tel Awiwu
— jedynie mistyfikacją.

□ Z Zahranu w Arabii Sau-
dyjskiej nadano informację, że
wśród grupy wojskowych i-
rańskich uprowadzili tu wielki
samolot transportowy „C-130” i-
rańskich sił lotniczych. Na po-
kładzie maszyn, oprócz wojs-
kowych, znalazło się około sie-
demdziesięciu osób cywilnych.

□ Wśród we Francji zmarł
na raka, w wieku 52 lat, je-
den z najsłynniejszych han-
dlarzy dzieł sztuki — Fer-
nand Legros, znany pod przy-
domkiem „genialny fałszerz”.
Jego wielka broda i szeroko-
strzydły kapelusz były dobrze
znane w świecie sztuki. Zwykły
mawiał: „Być może niektóre
moje obrazy są fałszywe, ale
eksperti zapewniali o ich au-
tentyczności”.

Zagryzły europejska krewniaczkę

BUDAPESZT PAP. Nieszczę-
śliwie zakończył swój żywot w
ogrodzie zoologicznym w Pecu
(południowa Węgry) oswojona
wilkczyca „Bizu” („Klejnót”) rasy
europejskiej. Za kilka dni
mogłaby obchodzić 15 rocznicę

przyjścia na świat, co dla wil-
ków oznacza wiek „godny szac-
unku”. Z niewiadomych powo-
dów ktoś usunął kratę oddzie-
lającą wilczyce od pomieszcze-
nia zajmowanego przez wilki z
Ameryki Północnej. Rozwście-
czone czworonogi amerykańskie
rzuciły się na swą „europejską
krewniaczkę” i w mgnie-
niu oka zagryzły ją.

Pracownicy ogrodu boleśnie
odezuli stratę ulubionego zwie-
rzęcia. „Bizu” pozwalała się
głaskać i przysilnie lasła się
do znajomych jej ludzi. Był to
ich wielki sukces w ekspery-
mencie osławiania zupełnie dzik-
kich zwierząt. Napisało nawet
na ten temat pracę doktorską.
Postanowiono wypchać czworo-
noga i umieścić w Muzeum O-
kregowym w Pecu.

Sukces lekarzy jugosłowiańskich

BELGRAD. PAP. We wtorek
w Zagrzebiu przyszło na świat
poddane operacji przebiegające
w łonie matki. Jak donosi jugo-
słowiański dziennik „Nevesti”,
ekipie lekarzy pod kierownict-
wem profesora Asama Kur-
jaka, udało się — przy pomo-
cy ultradźwięków — zoperować
wymagające leczenia pęcherz
moczowy nie narodzonych jesz-
cze dzieci.

W prasie porannej

Problemy rolnictwa i gospo-
darki żywnościowej podnosi w
dzisiejszym wydaniu „Trybuna
Ludu” Władysław Bielski. Ma-
my w naszym kraju plony —
poniżej średniej europejskiej. W
latach 1971—75 wynosiły zbiory
zboż 25,5 kwintala z hektara.
W ostatnich latach średnia ta
znacznie się obniżyła. Au-
tor docieka przyczyn tak-
iego stanu rzeczy. Skala po-
trzeb rolnictwa jest bardzo duża;
pośród licznych tematów duży-
gołowych są takie, których rea-
lizacja jest możliwa w stosun-
kowo krótkim czasie. Zalicza się
do nich także problem wdrażania
i upowszechniania w prak-
tyce rolnej rozwiązań i pro-
pozycji zgłaszanych przez naukę
— pisze red. Bielski.

„Rzeczpospolita” publikuje
kolejny fragment raportu Rząd-
owej Komisji Ludnościowej.
Jest to bilans zdrowia dzieci i
młodzieży. Autorzy raportu po-
dają, że wielokierunkowe bada-
nia pozwoliły na ujawnienie
najczęściej występujących nie-
prawidłowości w stanie zdrowia
i rozwoju populacji objętych po-
łączoneym badaniem bilanco-
wym. Raport wskazuje na ist-
otne ograniczenie, groźnych dla
życia, następstw chorób zakaź-
nych i pasożytniczych oraz u-
kładu oddechowego.

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1
na 9 dni. O wyjasnienia zwró-
ciliśmy się do oddziału ZUS w
Kielcach.

Zasiłek opiekuńczy przysłu-
guje w sytuacji, gdy nie ma
innych domowników mogących
zajmować się jednym z człon-
ków rodziny w czasie jego cho-
roby. Pracująca żona taksów-
karza nie otrzymała więc owe-
go zasiłku, ponieważ przyjęła,
że jej mąż ma nienormowany
czas pracy i może zajmować się
chorym dzieckiem w godzinach
pracy matki.

Jest to jednak tylko sprawa
interpretacji przepisu. W zwią-
zku z tym, że podobnych spraw
jest więcej, oddział kielecki
ZUS zwrócił się do centrali w
Warszawie o dokładną wykład-
nię przepisu. Jeśli rozstrzygnię-
cie tej kwestii na korzyść za-
interesowanych, wtedy wypła-
cone zostanie wyrównanie po-
trąconej kwoty. (kb)

ED NUMER 69
STRONA 11

DOKONCZENIE ZE STR. 1

mówią dość dokładnie o węd-
rowkach i podbojach Amazo-
nek. Te szlaki pokrywają się
z wielką wędrówką Praindów.

Profesor Trubaczew z Aka-
demii Nauk ZSRR uważa, że
Amazonki, których pierwotną
siedzibą były stopy nad Do-
nem, ruszyły na południe przez
Kaukaz i wzdłuż południowych
wybrzeży Morza Czarnego do
Azyi Mniejszej. Inne ich gru-
py szły wzdłuż północnego
brzegu Morza Czarnego i del-
ty Dunaju na Bałkany. Na
drodze z Azyi Mniejszej ku
wybrzeżom Morza Egejskiego
Amazonki zetknęły się z idącą
na wschód ekspansją Greków
mykańskich. Badania potwier-
dzają wszystkie relacje o A-
mazonkach przekazane w daw-
nych mitach z wyjątkiem po-
wianów ze Scytami. Scytowie
pojawiili się wiele wieków póź-
niej — kiedy zniknęły już A-
mazonki.

Uczni zwracają uwagę, że
wielokrotnie w dziejach ludz-
kości były przypadki uzbiera-
nia kobiet. Działo się to prze-
ważnie w momentach o decy-
dującym znaczeniu dla danego
ludu — w czasie zagład, pod-
czas wielkich wędrówek.

Podobnie mogło być na ste-
pach czarnomorskich przed ty-
siącami lat — twierdzą ucze-
ni. Po odjeździe głównej masy
płemion praindijskich pozos-
tały niewielkie grupki tych
ludów. Były one naciskane
przez plemiona irańskich ko-
czowniców. Resztki Praindów,

Starożytne mity nie kłamią

aby utrzymać się w swoich
siedzibach nad Morzem Czar-
nym musiały zwiększyć swe
siły zbrojne. Osiągnięto to
przez przygotowanie do wojen-
nej służby dziewczyn. Zbiegło
się to z bardzo ważnymi zmi-
anami w technice wojennej.

Ludy zamieszkujące Kaukaz
i stopy czarnomorskie, jako jed-
ne z pierwszych zastosowały
nowe bronie dające im ogrom-
ną przewagę militarną. Były
to żelazne miecze i groty, któ-
re okazały się skuteczniejsze
od broni z miedzi lub brązu.

Opanowano także jazdę wiera-
chem na koniu. Zmieniło to
całkowicie sposoby walki. Kon-
 był oswojony i wykorzysty-
wany już znacznie wcześniej,
ale w walce posługiwano się
zaprzęgami rydwanów.

Amazonki stworzyły nowy
rodzaj walki. Młode, doskona-
le wyćwiczone dziewczyny,
świetnie strzelające z łuku i
od dziecka uczono konnej jaz-
dy — były groźnym przeciwni-
kiem. Oddziały Amazonek at-
akowały w pełnym galopie,
zasypując przeciwnika gradem
strzał, po czym błyskawicznie
zawracają. Walczący piezo-
 albo nawet na rydwanach
wojownicy mężczyźni nawet
silniejsi fizycznie od dzie-
wczyn Amazonek byli przy tak-
im sposobie walki bezradni.
Amazonki stworzyły sposób
walki stosowany następnie
przez wszystkich koczowniców
od Scytów aż po Tatarów.
Wojownicze dziewczyny na
koniach tak dalece zafascyno-
wały inne starożytne ludy, że
legenda o nich przetrwała
przez całe tysiąclecia. Nie ist-
niało nigdy żadne państwo wo-
jowniczych kobiet. Oddziały
Amazonek stanowiły tylko ro-
dzaj sił pomocniczych, ale
właśnie one przetrwały w pa-
mąci następnych pokoleń.

Na sportowych arenach

Piłka ręczna

I LIGA. W sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 11 spotkania o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy Koroną Kielce i Posenią Poznań. Miejsce pojedynku — hala sportowa Budowlanych w Kielcach przy ul. Jagiellońskiej 99.

Piłka nożna

II LIGA. W Kielcach na stadionie przy ul. Koniewa 29 mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Koroną Kielce i Błękitnymi Kielce. Początek o godz. 13.30. Natomiast w Radomiu na stadionie Radomiaka o godz. 11 spotkanie pomiędzy miejscowym Radomiakiem i Motorem Lublin. Natomiast Broń Radom gra na wyjeździe w Lublinie z Lublinianką.

III LIGA. Nasze zespoły grają na wyjeździe. Granat Skarżysko z Uranią Ruda Śląska, a Orzeł Wierzbica z AZS Białą Podlaską.

Kolarstwo

W Kielcach w niedzielę, o godz. 11, uliczne kryterium otwarcia sezonu. Startują kolarze z kilku województw. Trasa przebiegać będzie ulicami Marchlewskiego, Krakowską i Gagarina. Wyścigi odbędą się we wszystkich kategoriach wiekowych.

W związku z imprezą w godzinach od 11 do 15 zostaje zamknięty ruch kołowy na wymienionych wyżej ulicach.

Tenis stołowy

W Kielcach w sali Kolejarskiej przy ul. Bieruta 49, odbędą się w sobotę o godzinie 9.30 turnieje młodzieży spartakiadowej roczników 1966-69 w kategoriach dziewcząt i chłopców.

opr. (J)

W telegraficznym skrócie

● W kolejnych meczach na turnieju siatkarów w Szombathely uzyskano następujące wyniki: USA — RFN 3:0, ZSRR — Włochy 3:0, Kuba — KRLD 3:0. W tabeli prowadzi siatkarz USA 8 pkt. przed KRLD 6 pkt.

● Do dużej niespodzianki doszło na rozgrywanym w Houston turnieju tenisowym. Rozstawiony z nr 2 Argentyńczyk Villas przegrał z Amerykaninem Dicksonem 6:7, 6:7. Ponadto rozstawiony z nr 7 drugi Argentyńczyk Clere przegrał z Francuzem Laconte 7:6, 4:6, 9:6.

● W łowczyjskim spotkaniu w hokeju na lodzie Czechosłowacja wygrała z Kanadą 4:1, natomiast druga reprezentacja Czechosłowacji pokonała NRD 9:4.

Komunikat

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 3.IV.1983 r. według wstępnych wyliczeń stwierdzono:

Losowanie I — 171 rozwiązań z 5 trafieniami zwykłymi — wygrane po około 16.000 zł, 9345 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 298 zł, 185.456 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 20 zł.

Losowanie II — 213 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrane po około 17.500 zł, 8000 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po około 700 zł, 124.591 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 75 zł.

ED NUMER 69
STRONA 12



II liga piłkarska

Czy Radomiak obejmie prowadzenie?

Emocjonujące kieleckie derby

Nadchodząca kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi grupy II zapowiada kilka interesujących pojedynków, które zapewne będą miały duży wpływ na układ tabeli. Bez wątpienia najciekawsze z nich to kieleckie derby Korona — Błękitni oraz spotkanie Radomiaka z Motorem Lublin.

Kieleckie spotkanie ma dla obu drużyn duży ciężar gabunkowy, gdyż zarówno Korona jak i Błękitni mają duże szanse znalezienia się w ścisłej czołówce tabeli. Pierwszy mecz tych drużyn w rundzie jesiennej zakończył się dość łatwym zwycięstwem gwardzistów. Jak będzie teraz, trudno prognozować. Na podstawie ostatnich meczów wię-

cej szans dalibyśmy Koronie, tym bardziej że gra na własnym stadionie. Ale pojedynki derbowe mają to do siebie, że każdy wynik jest tu możliwy. Na pewno będzie to spotkanie emocjonujące, oby tylko było toższone w naprawdę sportowej atmosferze.

Piłkarze Radomiaka mają realne możliwości znalezienia się z powrotem na pozycji lidera, ale pod warunkiem, że wygrają u siebie z Motorem, który tydzień temu nie był w meczu z Koroną. Wyjście na czoło tabeli zwiększa jeszcze fakt, że najgroźniejsi rywale radomian, Hutnik i Resovia grają na wyjazdach.

Radomska Broń wyjeżdża do Lublina, gdzie zmierzy się z miejscową Lublinianką. Walterowcy ostatnio lepiej grają na wyjazdach niż u siebie, może i tym razem przywiozą cenne punkty z Lublina.

W pozostałych spotkaniach zmierzą się Górnik Knurów z Hutnikiem, Raków Częstochowa z BKS Bielsko, Polonia Warszawa z Włókniarzem Pabianice, Avia Świdnik ze Stalą Stalowa Wola i Polonia Bytom z Resovią.

(J)



Piłkarze Hamburger SV zremisowali 1:1 z mistrzem Hiszpanii, Realem Sociedad i są pewni awansu do finału Pucharu Europy.

Na zdjęciu: Rolfs (w środku) zdobywa bramkę dla HSV. Broni Arcónada. CAF—UPI—teletext

Z udziałem wicepremiera Mieczysława Rakowskiego

Ogólnopolska narada olimpijska

Problemy związane z ostatnim etapem przygotowań do Igrzysk Olimpijskich 1984 w Sarajewie i Los Angeles miały być podczas ogólnopolskiej narady aktywów sportowych, która odbyła się w czwartek, 7 bm. w Warszawie. W obradach uczestniczył wicepremier Mieczysław Rakowski.

W całym sporcie światowym obserwuje się obecnie mobilizację przedolimpijską, a zwłaszcza w krajach pretendujących do pierwszej dziesiątki. Końcowy etap przygotowań

rozpoczęli również sportowcy polscy; szkoleniem objętych jest 450 zawodniczek i zawodników.

Miesiące poprzedzające starty w Sarajewie i Los Angeles — jak powiedział przewodniczący GKKFIS, Marian Renko — będą miały decydujące znaczenie dla realizacji planów i zamierzeń. Od tego, jak przebiegać będzie praca w klubach i ośrodkach, zależeć będą wyniki. Dlatego też potrzebna jest koncentracja wysiłków, a także uruchomienie wszystkich istniejących rezerw. Mimo trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się nasza gospodarka, sportowcom kandydującym do reprezentacji stworzono dobre warunki przygotowań. Obecnie czynnikami decydującymi są zaangażowanie trenerów, solidna, sumienna praca sportowców, właściwa organizacja procesu treningowego. Przewodniczący GKKFIS zaapelował do sportowych władz wojewódzkich, związków, klubów i sekcji o większą niż dotychczas pomoc dla przygotowań olimpijskich. Piony sportowe powinny mieć własny program, a Instytut Sportu i Centralna Przychodnia Sportowo-Lekarska muszą zintegrować swe działania.

17 piłkarzy na mecz z Finlandią

Stosunkowo wcześniej trener Antoni Piechniczek ogłosił skład kadry naszej reprezentacji na eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw Europy z Finlandią, który odbędzie się 17 bm. w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia. W czwartek trener Piechniczek podał nazwiska piłkarzy, którzy będą się przygotowywać do tego spotkania. Są to — bramkarze: Józef Młynarczyk (Widzew) i Jacek Kazimierski (Legia), obrońcy: Roman Wójcicki (Widzew), Stefan Majewski (Legia), Jan Jatocha (Widzew), Paweł Król (Śląsk), Marek Dziuba (LKS) i Paweł Janas (Auxerre); rozgrywający i napastnicy: Włodzisław Smolarek (Widzew), Andrzej Buncel (Legia), Andrzej Iwan (Widzew), Mirosław Okoński i Janusz Kupcewicz (oba Lechi), Kazimierz Buda i Włodzisław Ciołek (oba Stali), Dariusz Dziekanowski (Gwardia) i Zbigniew Boniek (Juventus).

Trener Piechniczek powołał więc do kadry dwu naszych piłkarzy grających w zagranicznych klubach — Bonka i Janasa. Uwagę zwraca także obecność Andrzeja Iwana, przez dłuższy czas leczącego kontuzję odniesioną w mistrzostwach świata w Hiszpanii. Kadrowicze zbiorą się 10 bm. w Kamieniu k. Rybnika.

Do meczu Polska — Finlandia bardzo starannie przygotowują się organizatorzy chcąc nadać mu jak najlepszą oprawę. Obecnie prowadzona jest już przedprzedaż kart wstępu. Ceny biletów — 150, 100 i 50 zł. Przygotowany został specjalny program — w cenie 30 zł. Do biura prasowego napływają pierwsze zgłoszenia akredytacyjne dziennikarzy. M.in. do prasowej obsługi meczu zgłosiło się już trzech dziennikarzy fińskich, a także korespondent agencji AFP.

Autostopem przez lądy i... morza

Do kolejnej eskapady — do Egiptu a następnie przez Bliski Wschód do Grecji — przygotowuje się emerytowany mieszkaniec Bydgoszczy — 63-letni Feliks Władysławski, który schodził, zjeżdżał i... opłynął kraj i Europę. Niezmiennie od blisko 20 lat w swych corocznych wędrowkach preferuje on popularny autostop w doświadczonego i przenośnego tego słowa znaczeniu. W czasie wояжy korzysta bowiem ze wszystkich dostępnych środków lokomocji, nie stroniąc jednocześnie od pieszych wędrowek. Turystykę pieszą P. Władysławski uprawia od najmłodszych lat — w ten sposób jeszcze w młodości zwiedził prawie cały kraj. W latach 60. wraz z młodą żoną upodobał sobie autostop i niezmiennie wszystkie urlopy spędzał w przygodnych pojazdach, które dowoziły ich w najdalsze zakątki do atrakcyjnych krajoznawczo regionów; tak przejeżdżał rocznie do 8 tys. km.

Od wielu lat P. Władysławski wędruje autostopem po Europie. Był we wszystkich krajach europejskich, z wyjątkiem Szwajcarii, Hiszpanii i Portugalii. „Zaliczył” kilkanaście rekordowych wypraw: w kierunku na zachód

— Paryż, na wschód — Erewan, na południe — Idę na Krete, na północ dotarł aż... 590 km za koło polarne gdzie przekroczył Nappapiri, co zapewniło mu certyfikat przynależności do fińskiego klubu polarników.

Wyścig kolarski w Ardenach

Pierwszy etap kolarskiego wyścigu dookoła Ardenów, biegnący wokół Sedanu, długości 164 km, wygrał Anglik Elliot przed Skodą (CSRS) i Francuzem Jeanninem. Najlepszy z Polaków, Tadeusz Krawczyk zajął dziesiąte miejsce ze stratą 45 sek. do zwycięzcy.

Po prologu i pierwszym etapie prowadzi Elliot (Anglia), Tadeusz Krawczyk jest szósty, a Dariusz Zakrzewski siódmy.

(J)